

BIULETYN

Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

nr 28 / maj 2025



W numerze między innymi:

- „List do Nauczyciela”
- „KĄCIK PSYCHOLOGA. Nauczycielu – czuj sobie na zdrowie”
- „Wprowadzenie do mediacji”
- „Zdrowy i aktywny tryb życia gwarantem zrównoważonego rozwoju – debata o zdrowiu”
- „Techniki plastyczne w szkole: monotypia”
- „Metody aktywizujące to najbardziej efektywny sposób nauczania!”
- „Terapia funkcjonalna jako must have terapii artykulacyjnej”
- „Genealogia, czyli rodzinna podróż w czasie”
- „Wyprawa terenowa z Etnoekipą”
- „Razem budujemy lepszy świat: Młodzież z Polski, Norwegii i Ukrainy w wirtualnej akcji”
- „Inspiracje zimowe – „sensorki” – zajęcia polisensoryczno-terapeutyczne z dziećmi w Przedszkolu Miejskim Nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałami Specjalnymi w Polkowicach”

OD REDAKCJI

Szanowni Państwo

Mamy zaszczyt oddać już dwudziesty ósmy numer „Biuletynu Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach”. Dzięki Państwa współpracy nadal możemy w naszym periodyku promować przedsięwzięcia placówek oświatowych, stwarzać warunki do wymiany pomysłów i doświadczeń, również podejmować tematykę związaną z aktualnościami w edukacji.

Pragniemy nie tylko informować o działaniach PODM w Polkowicach, ale również o dokonaniach nauczycieli i ich uczniów. Z przyjemnością dzielimy się sprawdzonymi pomysłami na praktyczne, a najmilej widziane – innowacyjne – rozwiązania w codziennej pracy pedagogicznej. Niech publikowane materiały będą inspiracją dla każdego, kto uznaje wartość nauczania i kształcenia z pasją.

W biuletynie znalazły się artykuły, których Autorzy chętnie opisują przedsięwzięcia i prezentują własne opracowania metodyczne. Zachęcamy, aby w kolejnych numerach wyrazić także opinie o aktualnościach w oświacie, literaturze, kulturze. Wciąż liczymy na owocną współpracę z Państwem i zachęcamy do publikowania.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za zawartość merytoryczną publikacji. Nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Z wyrazami szacunku

Redakcja

WIZJE – KONCEPCJE – DOŚWIADCZENIA NASZEJ PLACÓWKI

List do nauczyciela

Szanowny Nauczycielu,

piszę do Ciebie list, na którego wstępie chciałabym zaprosić Cię do wspólnej refleksji.

Każdego dnia zanim wyjdiesz do pracy, kiedy pracujesz i nawet, kiedy z niej wychodzisz masz w sobie pewną chęć. Tak, wiem, że myślisz o nowym temacie, o metodach, o wycieczce, którą dawno zaplanowałaś, o tym, że Rysiu dzisiaj nie miał dnia i o tym sflaczonym kolanie podczas przerwy.

Przez Twoją głowę w ciągu jednego dnia przelatuje tysiąc myśli, ale Ty ciągle masz chęć

- masz chęć na dokonanie zmiany w życiu dziecka.

Nazywasz to lekcją, projektem, innowacją, metodą, techniką. Każda droga, która do tej zmiany – pozytywnej zmiany - doprowadzi, będzie dobra. Czy będzie łatwa?

Nie...

Dzisiaj słyszysz, czytasz o sobie, że masz być kreatorem, twórcą, przewodnikiem, mentorem, mądrym towarzyszem podróży, trenerem, motywatorem. Czy to łatwe role?

Nie...

Przede wszystkim jesteś człowiekiem – rodzicem, partnerem, siostrą, bratem, córką, synem, przyjacielem. Bywasz szczęśliwy i radosny, ale także smutny i przygnębiony. Jesteś człowiekiem.

Żeby być dla kogoś przewodnikiem w życiowej podróży, musisz zadbać o własne wygodne buty. Życie już znasz, wiesz, że nie każda droga będzie prosta. Żeby poprowadzić młodego człowieka musisz zadbać o siebie.

Spojrzyć na siebie jak na najlepszą wersję – oryginał jedyny w swoim rodzaju.

Pozwól sobie na popełnianie błędów, otrząśnij się ze swojego profesjonalizmu, który ciągle grozi Ci palcem, że nie tak, że inaczej, że mogłeś lepiej. Bądź sobą!

Nie pozwól zabrać sobie energii, marzeń i szalonych planów na przyszłość. Jeśli ktoś Ci mówi, że wszystko jest złe – powiedz mu, że idzie wiosna!

Kiedy się uśmiechasz, ktoś uśmiechnie się do Ciebie! Kiedy zrozumiesz, że jesteś tu, gdzie masz być, kiedy spojrzysz na siebie łaskawie, bez masek, kompleksów, analiz, zastaniesz lepszy dzień. Każdy Twój lepszy dzień, będzie lepszym dniem Twojego Ucznia.

Nie możesz zadbać o kogokolwiek, zanim nie powiesz sobie Jestem Sobą i chcę powodować dobre zmiany u moich Uczniów, wiem jak, dlaczego i po co...

Życzę Ci powodzenia!



„Większość ludzi ma tyle szczęścia, na ile sobie pozwoli.”

ABRAHAM LINCOLN

Pozdrawiam Cię
Dorota Maksymczak,
doradca metodyczny

KĄCIK PSYCHOLOGA

Nauczycielu – czuj sobie na zdrowie

Czy zastanawiałeś/-aś się kiedyś, dlaczego w niektórych sytuacjach reagujesz w sposób, który później cię zaskakuje? Może odczuwasz silny gniew, gdy ktoś podważa twoją pracę, albo wpadasz w panikę, gdy musisz przemawiać publicznie. Emocje i reakcje, które wykazujemy, są jak woda w górskim strumieniu – czasem spokojnie płyną, a innym razem przetaczają się z ogromną siłą. Zrozumienie własnych emocji i reakcji to klucz do zarządzania nimi i świadomego kształtowania swojego życia.

Czym są właściwie emocje?

To nasze wewnętrzne reakcje, które są odpowiedzią na różne wydarzenia lub myśli. Każda z nich ma swoją rolę.

Dlaczego ważne jest rozumienie emocji?

Gdy poznajesz swoje emocje, możesz lepiej rozumieć siebie i swoje reakcje, co pomaga w budowaniu zdrowych relacji z innymi. Świadomość emocjonalna umożliwia ci trafniejsze podejmowanie decyzji i skuteczniejsze radzenie sobie ze stresem.

Jak rozpoznać swoje emocje?

Zacznij od obserwacji swojego ciała – czy twoje mięśnie są napięte? Może czujesz przyspieszony puls? Emocje często mają swoje fizyczne odbicie. Następnie zastanów się, co wywołało tę emocję – czy to konkretne wydarzenie, wspomnienie, a może obawa przed czymś? Postaraj się nazwać swoje emocje, to pomoże ci lepiej je zrozumieć.

Regulacja emocji

Gdy już wiesz, co czujesz, możesz zdecydować, jak najlepiej na te emocje odpowiedzieć. Czy potrzebujesz chwili spokoju, by ochłónąć? A może rozmowy z przyjacielem? Albo jeszcze czegoś innego?

Zrozumienie i reagowanie na emocje innych

Zrozumienie własnych emocji to również pierwszy krok do empatycznego reagowania na emocje innych. Gdy rozumiesz, co czujesz, łatwiej jest rozpoznać stan emocjonalny innych osób i odpowiednio zareagować. Empatia buduje mosty między ludźmi i umacnia relacje. Każda emocja ma swoje miejsce i czas – nie ma „złych” emocji. Ważne, byśmy nauczyli się je rozumieć i odpowiednio na nie reagować. O ile emocje przyjemne są przez nas z chęcią przyjmowane, właśnie ze względu na ich pozytywny charakter, o tyle emocje nieprzyjemne nie są mile widzianym gościem. Ich zła „sława” jest całkiem niesłuszna, ponieważ niosą ważne informacje. Przyjrzyjmy się zatem o czym mówią.

O czym mówi SMUTEK?

Smutek informuje nas, że coś w nas potrzebuje wypłakania. I nie ma co tego hamować. Kiedy masz katar i męczy cię zatłoczony nos, co robisz? Nie połykasz, tylko wysmarkujesz. I katar i emocje są wytworami naszego ciała. Podobnie rób ze smutkiem, pozbadź się go, wyrzuć na zewnątrz. Jak? Płacz. Na zdrowie. I poczuj ulgę jak po wydmuchaniu nosa. To nieprawda, że dziewczynkom nie wolno się mazgać a chłopaki nie płaczą.

O czym mówi ZŁOŚĆ?

Złość pokazuje Ci, że masz chęć wyrażać kim jesteś, wsłuchiwać się w swoje potrzeby. Przede wszystkim jednak złość mówi - sprawdź swoje granice. Bo ktoś ewidentnie najeżdża na Twoje terytorium. Nie pozwól! A złości podziękuj za sprawnie działający system alarmowy. To nie prawda, że złość piękności szkodzi. Złość się na zdrowie i ochronę swoich granic

O czym mówi STRACH?

Strach pyta – czego potrzebujesz aby poczuć się bezpiecznie? Informuje Cię, że szukasz ochrony. Strach nas nie buduje, dlatego życie pełne obaw nie ma sensu. Większość z nas próbuje szukać ochrony na zewnątrz. Tymczasem prawdziwą ochronę znajdziesz tylko w sobie. To nieprawda, że nie wolno się bać. Bój się czasem na zdrowie.

SMUTEK – ZŁOŚĆ – STRACH – to triada najtrudniej przeżywanych uczuć

Są one najczęściej przez człowieka wypierane, tłumione, kontrolowane. Dlaczego? Bo takie mamy przekazy z dzieciństwa. Ile razy słyszeliśmy - nie smuć się, nie wolno się złościć, nie ma się czego bać, itp. Kiedy dziecko słyszy to od swoich rodziców, którzy są całym jego światem - wierzy im. I upycha te wszystkie „zakazane” uczucia gdzieś na dnie swojej duszy. Triada najtrudniej przeżywanych emocji jest też tłumiona dlatego, że rozdrapują one nasze najczęstsze rany: opuszczenie, odrzucenie, upokorzenie, zdradę i niesprawiedliwość. Świadomość czym są te trudne emocje, pozwala radzić sobie z własnymi ranami. Odczuć je i w końcu poczuć lekkość na sercu. Nie to co się przydarza ma znaczenie, ale to co z tym zrobisz. Czuj więc sobie na zdrowie!

O czym mówi ŻAL?

Żal prowadzi Cię w zakamarki przeszłości. Pyta – a może już czas wybaczyć? Przebaczenie nie oznacza uniewinnienia. Oznacza oczyszczenie siebie samego z chęci odwetu. Wybaczyć komuś to nie znaczy zgodzić się z tym co zrobił. To znaczy zobaczyć sercem co działo się w tej osobie, która cię zraniła. Uwalniaj się od urazy i gniewu, które zatruwają twoje życie. Wybacza na zdrowie!

O czym mówi WSTYD?

Wstyd informuje cię, że boisz się utraty więzi. Mówi też o przekonaniu, że nie zasługujemy na zauważenie, ponieważ wierzymy we własne wady. Przede wszystkim jednak wstyd mówi o poczuciu bycia niewystarczającym. Doznajesz porażki i czujesz, że to konsekwencja twojej niedoskonałości. Podziękuj wstydu za informację o własnych ograniczeniach. Możesz być dla siebie bardziej wyrozumiała(y). Jesteś wystarczająca(y)

O czym mówi NIEPEWNOŚĆ?

Niepewność informuje o tym, że coś jest trudne do przewidzenia. Wskazuje na brak poczucia bezpieczeństwa i własnej wartości. Nie ufam sobie, więc jestem niepewna. Niepewność to bliska siostra strachu, obawy, niepokoju. Kieruje nas ku przyszłości. Nie musisz wiedzieć wszystkiego! Możesz ufać temu co czujesz!

O czym mówi SAMOTNOŚĆ?

Warto rozróżniać samotność od bycia samemu. Bycie samemu to stan w danej chwili. Samotność to szersze poczucie, można być też samotnym wśród ludzi. Samotność mówi – potrzebuję więzi i kontaktu. Woła o relacje, albo mówi o kryzysie w relacjach. Nawet jeśli jesteś sam(a), możesz być w relacji z samym sobą. A jeśli potrzebujesz kontaktu – czas opuścić swoją samotnię i wyruszyć ku ludziom.

Zachęcam Cię drogi nauczycielu do otworzenia serca i głowy na czucie. Do patrzenia na nieprzyjemne emocje jak na posłańców własnych potrzeb (zamiast wrogów, których należy tłumić). I ... czuj sobie na zdrowie!

Opracowanie

Patrycja Jambrożek,

*doradca metodyczny w obszarze psychologii, PODM,
psycholog w SP2 im. K. Makuszyńskiego w Polkowicach,
pedagog, psychotraumatolog, trener szkoleniowy*

Wprowadzenie do mediacji

Konflikty w relacjach międzyludzkich są nieuchronne, dotyczą wszystkich – bez wyjątku. „Należą do największych wyzwań, jakie życie stawia przed człowiekiem, stwarzają okazję do autoanalizy i rozwoju.” (G. Nordhelle, „Mediacja Sztuka rozwiązywania konfliktów”).

Osoby uwikłane w konflikty sięgają po różne sposoby radzenia sobie z tymi trudnościami – niektóre rozwiązania okazują się destruktywne, a inne konstruktywne. Mediacja należy do konstruktywnych metod rozwiązywania sporów. Pojęcie mediacji pochodzi od łacińskich słów: *medias* – środek, *mediae* – dzielić na pół, *medium* – pośrednik. Zjawisko mediacji ma długą tradycję; zostało opisane ponad 5 tys. lat temu – w chińskiej Księdze Przemian I Ching. W krajach Dalekiego Wschodu mediacja była najczęściej wykorzystywanym sposobem rozwiązywania konfliktów. Współcześnie, w latach 60-tych XX wieku – w USA doszło do powstania oficjalnej funkcji mediatora. Stopniowo, wiedza o mediacjach zaczęła docierać do Europy, a jej popularność stale rośnie. Najdłuższą i najbogatszą tradycję „mediowania” w Europie – zwłaszcza w sprawach rodzinnych – ma Norwegia. W Polsce, od ponad 30 lat intensywnie rozwija się zaangażowanie coraz liczniejszego grona przedstawicieli różnych zawodów na rzecz propagowania mediacji w wielu obszarach życia społecznego.

Mediacja to **dobrowolny, poufny i akceptowalny** sposób porozumiewania się stron będących w konflikcie przy udziale **bezstronnego i neutralnego** mediatora. Mediator nie osądza i nie wydaje wyroków. Mediatorem może zostać każdy, kto ukończy właściwe szkolenie i uzyska uprawnienia do prowadzenia mediacji.

Rolą mediatora jest:

- wspierać strony w procesie komunikacji,
- pomagać stronom w ustaleniu obszarów,
- dbać o równowagę stron,
- przestrzegać procedury mediacji (w tym – dokumentacji).

Korzyści z mediacji są następujące:

- strony biorą odpowiedzialność za rozwiązanie konfliktu,
- następuje udrożnienie komunikacji, poszerzenie przestrzeni emocjonalnej,
- strony mają poczucie sprawstwa; to one znajdują najlepsze dla nich rozwiązanie sprawy;
- kształtuje się, rozwija i doskonali świadomość społeczną,
- wymiar sprawiedliwości jest odciążony oraz zapewniona oszczędność czasu i pieniędzy; mediacja jest dowodem na skuteczność idei sprawiedliwości naprawczej.

Rozporządzenie MEN w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych (tekst jednolity z dnia 10 listopada 2023 r.) wskazuje, że:

- pomoc psychologiczno-pedagogiczna udzielana bezpośrednio dzieciom i młodzieży oraz rodzicom może polegać na prowadzeniu mediacji,
- udzielanie nauczycielom, wychowawcom grup wychowawczych lub specjalistom pomocy może odbywać się w formie prowadzenia mediacji.

Rozporządzenie MEN w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (tekst jednolity z dnia 25 lipca 2023 r.) wskazuje, że jednym z zadań pedagoga i psychologa w przedszkolu, szkole i placówce jest: inicjowanie i prowadzenie działań mediacyjnych.

Tym, co przemawia za wyborem mediacji jako sposobu rozwiązania konfliktu jest, zapewniana przez mediatorów, przestrzeń do dialogu między stronami, wspólne (obu stron) poszukiwanie porozumienia, przyjęcie przez strony odpowiedzialności za rozwiązanie i jego realizację. Mediacja niewątpliwie sprzyja budowaniu i pogłębianiu relacji międzyludzkich – jest więc działaniem prospołecznym, przyczyniającym się do kształtowania szacunku, uważności i odpowiedzialności międzyludzkiej. Mediacja kreuje

pozytywny wizerunek instytucji, w której jest praktykowana. Stosowanie mediacji w szkole kształtuje zdolność myślenia o konflikcie w kategorii sprawy możliwej do rozwiązania. Wprowadza i rozwija kulturę dialogu oraz współodpowiedzialności za atmosferę w placówce.

„Mediacja może stać się metodą przeciwdziałania przemocy rówieśniczej.” (red. M. Michalak „Standardy ochrony praw dziecka” Warszawa, 2018). Mediacja ma szansę funkcjonować w szkole, gdy jest znana i akceptowana przez społeczność szkolną; właściwie przygotowana i wprowadzana według ustalonych reguł. Powinna mieć swoje miejsce w systemie wychowawczym szkoły. Standardy mediacji rówieśniczej i szkolnej powstały w wyniku prac interdyscyplinarnego zespołu teoretyków i praktyków mediacji; nie stanowią prawa, mają charakter wytycznych i wskazówek dla zainteresowanych. Wszystkie standardy zostały przedstawione w opracowaniu Rzecznika Praw Dziecka - „Standardy mediacji rówieśniczej i szkolnej w szkołach i innych placówkach oświatowych” (Warszawa, listopad 2017).

*Opracowanie
Halina Furmann,
mediator w sprawach rówieśniczych, szkolnych, oświatowych;
edukator mediatorów rówieśniczych
(dyplom Polskiego Centrum Mediacji)*

Zdrowy i aktywny tryb życia gwarantem zrównoważonego rozwoju – debata o zdrowiu



Kiedy realia codzienności przynoszą nam nieustannie przyspieszające tempo życia, a stres i choroby cywilizacyjne stają się częścią naszej rzeczywistości, temat zdrowia zyskuje na wyjątkowej wadze.

Dlatego właśnie debata, która miała miejsce 26 marca 2025 r. w Szkole Podstawowej nr 4 im. Marii Skłodowskiej-Curie, zgromadziła grono ekspertów, przedstawicieli władz, nauczycieli szkół podstawowych, rodziców oraz uczniów – wszystkich zainteresowanych kształtem systemu edukacji prozdrowotnej, stanem kondycji fizycznej oraz rosnącej otyłości dzieci i młodzieży. Celem organizatorów I Polkowickiej Debaty o Zdrowiu była dyskusja dotycząca obszarów aktywności fizycznej oraz prawidłowego odżywiania. Wspólnie podjęliśmy próbę znalezienia odpowiedzi na pytania: co działa, co wymaga poprawy i jak

skutecznie promować zdrowy styl życia w społeczeństwie.

Debatę otworzył dyrektor Powiatowego Ośrodka Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego – Wiesław Ksenycz, który nie tylko serdecznie przywitał wszystkich zgromadzonych, ale także w kilku zdaniach nakreślił wagę tematu, który – jak podkreślił – „wpisuje się podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2024/25”. Jego wypowiedź wyznaczyła kierunek całej debaty, łącząc oficjalny charakter wydarzenia z osobistym akcentem, co spotkało się z żywym odbiorem publiczności już od pierwszych minut.





Program spotkania podzielono na dwie części: panel ekspercki oraz panel dyskusyjny poprowadzony metodą open space.

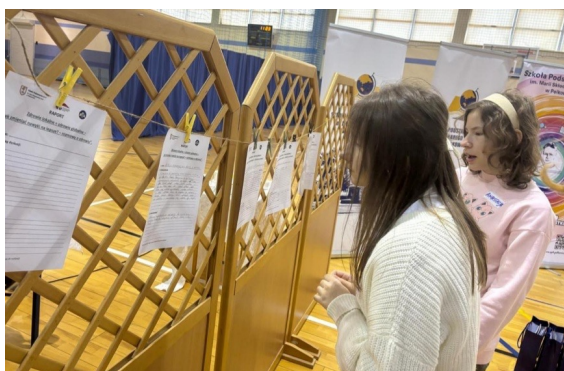
Eksperci z dziedziny wychowania fizycznego i aktywności sportowej oraz dietetyki zajęli swoje miejsca, gotowi do podjęcia kluczowych tematów.

Do rozmowy zaproszono dr Jolantę Rubiś-Kulczycką - propagatorkę różnorodnych form aktywności ruchowej wzmacniającej zdrowie, badaczkę rozwoju morfofunkcjonalnego młodzieży w środowisku zagrożonym oraz kierunków rozwoju sportu w gminie Polkowice w aspekcie rodzajów i form realizowanej aktywności fizycznej. Dr Rubiś-Kulczycka wskazała, że w klasycznym rozumieniu zdrowie to nie tylko brak choroby, ale stan pełnego dobrostanu fizycznego, psychicznego i społecznego. Ekspertka podkreśliła także, że zdrowie to dynamiczny proces determinowany przez wiele czynników.



Marzena Czarzasta-Omińska - naczelnia pielęgniarka w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych i dietetyczka rozpoczęła swoje wystąpienie od niepokojącego, ale znanego stwierdzenia, że „otyłość wśród dzieci i młodzieży to jeden z najpoważniejszych problemów zdrowotnych współczesnego świata”. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zjawisko otyłości u najmłodszych uległo dramatycznemu wzrostowi, a statystyki podają, że co czwarte dziecko w Polsce zmagają się z nadwagą i otyłością. Dietetyczka zwróciła uwagę na szereg czynników, które przyczyniają się do tego zjawiska.

W roli ekspertów pojawili się także Przemysław Cedro – prezes Fundacji Wataha Lubin, trener piłki siatkowej oraz Kacper Pocięcha – trener Klubu Sportowego Górnik Polkowice – ci, którzy na co dzień motywują, wspierają i – dosłownie – wprowadzają innych w ruch.



Goście debaty stali się ważnym głosem w dyskusji o roli aktywności fizycznej w codziennym życiu. Przedstawili uczestnikom praktyczne spojrzenie na to, w jaki sposób aktywność fizyczna może stać się realnym narzędziem profilaktyki zdrowotnej. Przemysław Cedro zaznaczył, że sport to doskonała szkoła charakteru. To nie tylko trening mięśni, ale także sprawności psychicznej, jako że doskonale redukuje stres i napięcie, poprawia koncentrację i samopoczucie, uczy dyscypliny, konsekwencji i odporności na porażki. Kacper Pocięcha podkreślił natomiast kwestię budowania motywacji wewnętrznej i zewnętrznej poprzez uprawianie

sportu, umiejętność stawiania celów, budowanie poczucia sprawczości. Zaakcentował także nieocenioną rolę rodziców w sieci wsparcia i motywacji, która wzmacnia zaangażowanie.

Panel ekspercki zwieńczyło niezwykle istotne wystąpienie Haliny Furmann – pedagoga i psychodietetyczki, która ukazała uczestnikom najczęstsze potknięcia rodziców w podejściu do żywienia dzieci.



Mówczyni rozpoczęła od odpowiedzi na pytanie: „Czy naprawdę warto codziennie pytać dziecko: co chcesz zjeść?” Jak zaznaczyła, zbyt częste oddawanie dziecku pełnej kontroli nad posiłkami może prowadzić do chaosu żywieniowego i braku granic. Pedagożka poruszyła też temat, który wielu rodziców uważa za odwieczny dylemat: słodczyce. Jak nimi zarządzać w świecie, który serwuje cukier na każdym kroku? Halina Furmann wyjaśniła, że zakazy działają odwrotnie niż byśmy chcieli. Zamiast przedstawiać słodczyce jako coś złego, warto nauczyć dziecko, że mogą być elementem codzienności, a nie jej centrum.

Na fundamentalne pytanie o podział odpowiedzialności za żywienie w rodzinie ekspertka wskazała na model, w którym rodzic decyduje co, kiedy i gdzie – a dziecko, czy i ile zje. Taka współpraca wzmacnia zaufanie i daje dziecku przestrzeń do poznania własnych potrzeb.

Kiedy debatujący w panelu eksperckim rozmawiali o zdrowiu, nawykach żywieniowych i aktywności fizycznej, uczniowie wzięli udział w praktycznych warsztatach zatytułowanych „Jestem świadomym konsumentem”. Pod okiem prowadzących młodzież miała okazję przyjrzeć się z bliska temu, co tak naprawdę kryje się na etykietach produktów oraz jak podejmować świadome decyzje konsumencie. Uczestnicy przygotowali też poczęstunek – „tace pełne witamin”, wypełnione po brzegi koreczkami owocowymi.



Druga część debaty, która rozpoczęła się po przerwie na poczęstunek, zyskała uwagę uczestników dzięki dyskusji poprowadzonej metodą Open Space. Zainteresowani mieli szansę aktywnie wziąć udział w rozmowach na temat zdrowia w formie swobodnych grupowych dyskusji. Każdy z uczestników mógł zaproponować też temat, który chciałby poruszyć, a następnie dołączyć do wybranej rozmowy, by wymieniać się pomysłami i doświadczeniami.

W metodzie Open Space obowiązują cztery proste zasady:



1. Ci, którzy tu są, to właściwi ludzie.
2. Cokolwiek się wydarzy, to jedyne, co mogło się stać.
3. Wszystko się zaczyna, kiedy nadchodzi na to czas.
4. Co się skończyło, to się skończyło, a co się nie skończyło, trwa.

Praca nad poszczególnymi tematami zaproponowanymi przez uczestników ma ogólnie zarysowane ramy czasowe. Nie ma jednak obowiązku spędzania określonej ilości czasu na każdym ze stanowisk.

Dopełnieniem powyższych zasad jest prawo dwóch stóp, które oznacza, że każdy może przejść do innej



grupy, jeśli czuje, że już przestał się uczyć i dawać coś z siebie w tej grupie, w której jest.

Jeśli osoba chce odwiedzić kilka grup to może to zrobić bez żadnych obaw. Staje się tzw. pszczołką (przenosi idee z grupy do grupy). Jeśli osoba nie uczestniczy w danym momencie w żadnej dyskusji to też jest jak najbardziej w porządku. Staje się tzw. motylem, który może zapoczątkować inne dyskusje, wcześniej nie zgłaszane, w dowolnym miejscu przestrzeni, w której odbywa się Open Space. Motyl może stać się pszczołką lub nawet osobą związaną z jedną dyskusją. Wszystko może się zmienić. Ludzie sami biorą odpowiedzialność za to, jak wykorzystają dany im czas i przestrzeń.

Ta forma dyskusji pozwoliła uczestnikom na pełną swobodę – to oni wyznacжали tematy, które chcieli poruszyć, czuli się odpowiedzialni za przebieg rozmowy, co z kolei przełożyło się na ich aktywność i zaangażowanie. Wśród propozycji znalazły się takie zagadnienia jak:

Wpływ ekranów na zdrowy tryb życia

Aplikacje ułatwiające dbanie o zdrowie

Jakie dodatkowe zajęcia dotyczące profilaktyki zdrowotnej powinny pojawić się w szkole?

Co możemy zrobić systemowo, aby zwiększyć świadomość rodziców w zakresie zdrowego żywienia?

Dlaczego młodzież rezygnuje z uprawiania sportu w klubach sportowych?

Edukacja prozdrowotna rodziców.

Po energicznych dyskusjach grupowych i intensywnych wymianach myśli powstały rekomendacje, które wskazywały przede wszystkim na potrzebę wpływania na świadomość rodziców poprzez angażowanie ich w szkolne projekty rozwijające umiejętności racjonalnego żywienia. Jako ważny kierunek działania młodzież wskazała też potrzebę uczestniczenia w dodatkowych zajęciach, np. kulinarnych, podczas których uczniowie będą mogli nauczyć się przygotowywania zdrowych posiłków. Zajęcia takie będą doskonałą okazją do przekazywania wiedzy o zdrowym odżywianiu w praktyce. Jedną z rekomendacji podkreślała, jak cennym narzędziem w dbaniu o zdrowie mogą stać się nowoczesne technologie. Aplikacje mobilne, które monitorują nawyki żywieniowe, aktywność fizyczną czy stan zdrowia, mogą pomóc młodzieży i dorosłym w zwiększeniu kontroli nad własnym zdrowiem i jego poprawie.

Debate zakończyła się wspólnym przeświadczeniem, że wdrażanie prawidłowych nawyków zdrowotnych to długotrwały proces, który wymaga zaangażowania, edukacji i wsparcia na każdym etapie – począwszy od rodziny, przez szkołę i inne instytucje wspomagające rozwój dzieci i młodzieży.



Opracowanie
Justyna Marszałek,
doradca metodyczny PODM
w Polkowicach

Techniki plastyczne w szkole: monotypia

Plastyka to przedmiot, na który dzieci często czekają cały tydzień. Uwielbiają tworzyć. A jeśli jeszcze poznają nowe techniki plastyczne, to jest już pełnia szczęścia. Warto dać dzieciom możliwość eksperymentowania. Kiedy moja pracownia w Szkole Podstawowej nr 4 w Polkowicach zamienia się w pracownię graficzną, uczniowie doświadczają technikę monotypii. Monotypia cieszy się u nich wielkim powodzeniem.

Monotypia, którą proponuję jest prosta i daje często nieoczekiwane, wspaniałe efekty.

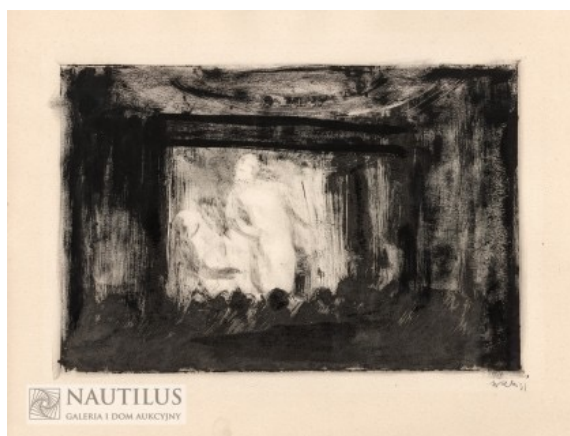
Monotypia (z greckiego monos znaczy jeden, typos to odbicie) jest to technika graficzna, należąca do druku płaskiego, wyróżniająca się tym, że pozwala na uzyskanie tylko jednej odbitki. Wynalezienie monotypii przypisuje się włoskiemu malarzowi Giovanni Benedetto Castiglione, zw. Il Grechetto.

Niektórzy zastanawiają się, czy monotypia jest techniką graficzną, skoro nie umożliwia wykonania określonej liczby odbitek.

Monotypię można nazwać techniką przypadku. O tym jak wyjdzie praca, decyduje często grubość warstwy farby i jej gęstości, kierunku prowadzenia wałka, wilgotności papieru, narzędzie, którym rysujemy, nacisk na papier itp.

Wśród polskich artystów zajmujących się monotypią można wymienić:

Wojciecha Weissa (zdj. 1 i 2), Marię Jaremę, Andrzeja Wróblewskiego, Beatę Nehring, Zdzisława Beksińskiego i Henryka Plóciennika.



Zdj. 1. Wojciech Weiss w kinie



Zdj. 2 Wojciech Weiss - "Chopin wchłaniany przez geniusz muzyki"

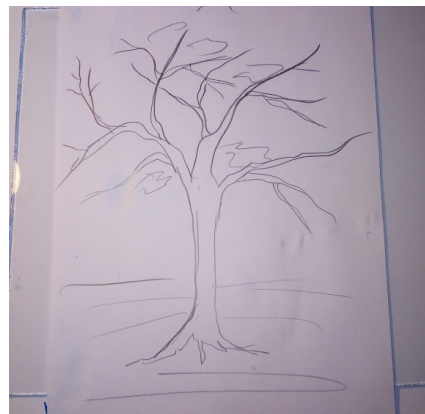
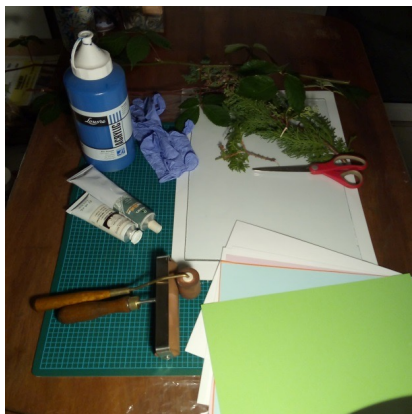
Od czego zacząć? Przygotować należy stanowisko warsztatu graficznego. Brzmi poważnie, ale nie jest skomplikowane. Potrzebne będą:

1. Płytką szklaną (może być metalowa) rozmiar nieco większy niż oczekiwane odbitki (przy formacie A4, płytka powinna mieć ok. 35 cm na 25 cm. Chodzi o to, żeby swobodnie położyć kartkę). Rada: zapytajcie Pana Konserwatora – zawsze ma
2. Wałek graficzny (jeśli zainwestujemy, będzie służył długie lata) Rada: zapytajcie Panią Dyrektora o pieniądze – prawie zawsze ma
3. Farba drukarska (można eksperymentować z akrylową – taniej i łatwiej kupić, ale trzeba szybciej pracować, ponieważ szybko schnie)
4. Rękawiczki ochronne, fartuch
5. Cerata lub gazety do zabezpieczenia stołu

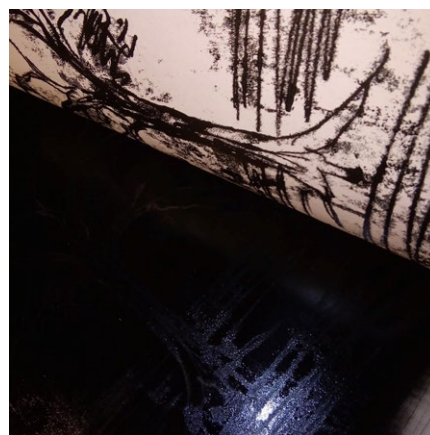
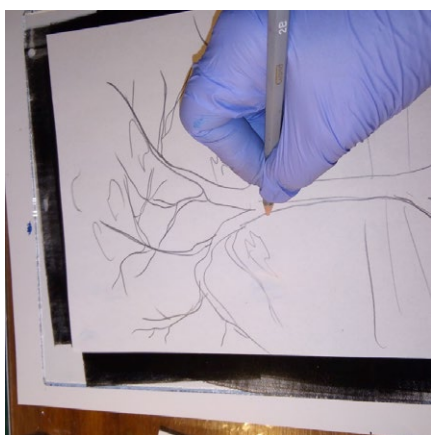
6. Nożyczki (mogą się czasem przydać)
7. Ołówek, patyki (narzędzia do wykonania rysunku naszego dzieła)
8. Papier do projektów i odbitek (może być ksero)
9. Wena twórcza i dobry humor

Warsztat do pracy.

Płytkę szklaną pokrywamy dokładnie farbą przy pomocy wałka.



Przygotowujemy projekt, chociaż można improwizować bez projektu. W warunkach szkolnych monotypia doskonale sprawdza się. Jest to ciekawa dla uczniów technika plastyczna. Jeśli są to młodsze dzieci, warto przygotować dwa, trzy stanowiska z uwagi na niecierpliwość dzieci w oczekiwaniu na wykonywanie odbitek. Jak wcześniej wspomniałam, można improwizować bez projektów. To jednak tworzy ryzyko „zatoru” przy odbijaniu (dzieci nie lubią czekać w kolejce) i wtedy czasem trudno utrzymać porządek w klasie. W związku z nierównym tempem pracy, dzieci, które szybciej ukończą projekt odbijają już. Pozostałe powoli jeszcze rysują. W ten sposób udaje się zachować ciągłość pracy u wszystkich artystów.



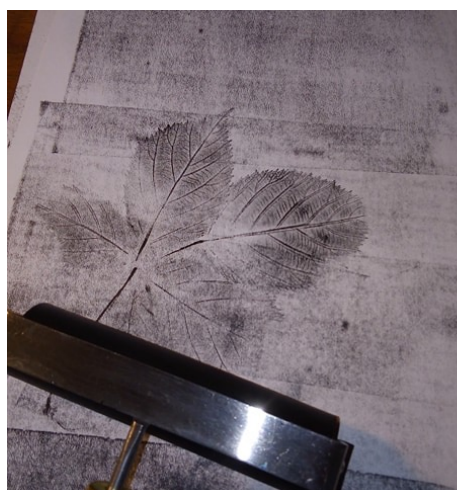
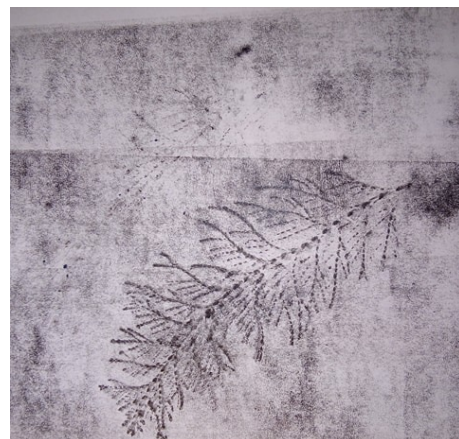
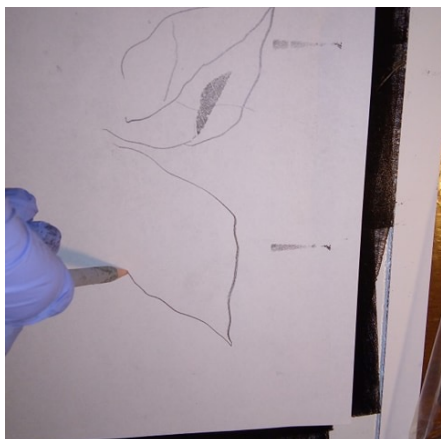
Na przygotowaną płytkę nakładamy kartkę papieru z projektem. Patyczkiem, czy ołówkiem wykonujemy na niej rysunek na naszym projekcie. Im mocniej będziemy naciskali, tym ciemniejsza będzie linia naszego rysunku na odwrocie kartki. Możemy wypełniać kontury rysunku poprzez dociskanie papieru w wybranych miejscach palcami lub patyczkiem.



Następnie odbitkę ściągamy z kartonu i odkładamy do suszenia. Odbitka da nam lustrzane odbicie naszego rysunku.

Życzę miłej zabawy.

Opracowanie:
Krystyna Bajon



Metody aktywizujące to najbardziej efektywny sposób nauczania!

Metody aktywizujące:

- wpływają na podniesienie sprawności intelektualnych dzieci,
- wyzwalają u uczniów aktywność, pomysłowość i inwencję twórczą,
- wyzwalają zachowania prospołeczne, uczą pracy w grupie, współpracy,
- sprzyjają pogłębianiu zdobytej wiedzy, jej operatywności i trwałości,
- angażują dzieci emocjonalnie, są one aktywne w sferze percepcyjnej, ruchowej, werbalnej, motywacyjnej.

Wybrane przykłady metod aktywizujących w edukacji wczesnoszkolnej



Fot. 1

Czytanie ze zrozumieniem, kl. 1

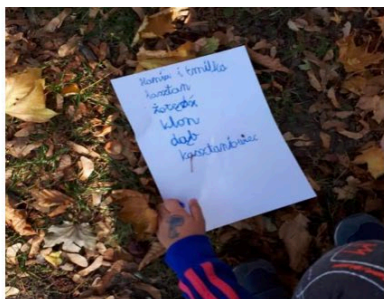
Uczniowie otrzymują krótkie zdania zanotowane na paskach. Ich zadaniem jest przeczytać tekst i przyporządkować do kategorii – PRAWDA/FAŁSZ

Przykładowe zdania: *Kot ma cztery łapy.*

Lekcje w terenie – doskonały sposób na naukę



Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4

Nauka pisania, utrwalania znajomości liter – klasa 1.



Fot. 5



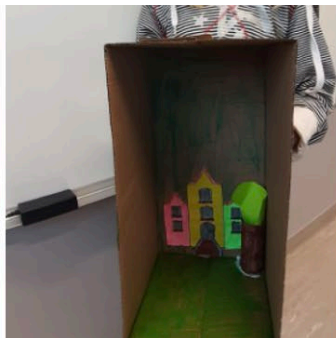
Fot. 6

Uczniowie piszą suchociernymi mazakami na zalaminowanej kartce/ tacy wypełnionej mąką, kaszą. Sprawia im to ogromną frajdę.

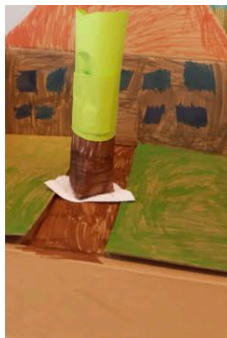
Lektura w pudełku - uczniowie przynoszą w pudełku po butach kilka przedmiotów związanych z lekturą i opowiadają o nich, wskazując nawiązania do treści książki. / II wersja – przynoszą przedmioty, inni opowiadają, z czym wiąże się owa rzecz – alternatywa dla sprawdzianu z lektury.



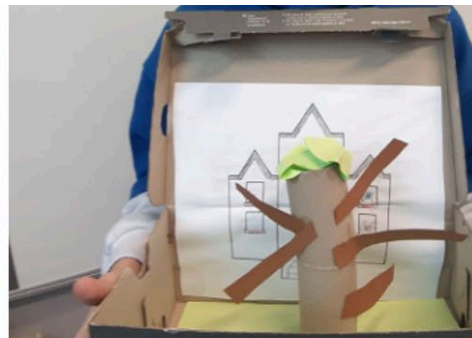
Fot. 7



Fot. 8

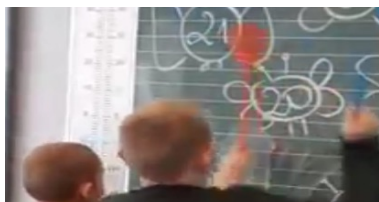


Fot. 9



Fot. 10

Lekcja matematyki



Fot. 11

Tabliczka mnożenia. N- I czyta działanie - 5×8 , 4×6 - uczeń łapką na muchy uderza w wynik zanotowany na tablicy/ na brystolu

Edukacja plastyczna - malowanie na folii



Fot. 12



Fot. 13



Fot. 14

Wykorzystanie zakrętek – edukacja polonistyczna, matematyczna



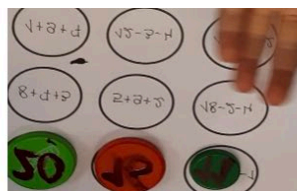
Fot. 15

Układanie modeli wyrazów typu MAMA



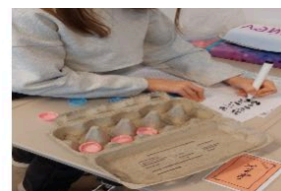
Fot. 16

Obliczenia $10 + 3 + 5 =$



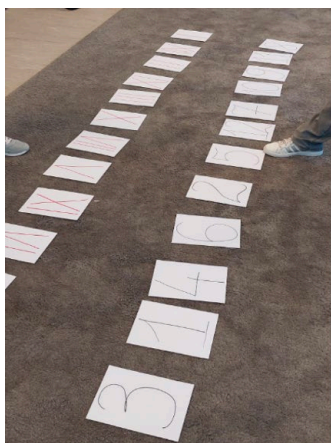
Fot. 17

Obliczenia $10 - 3 - 2 =$

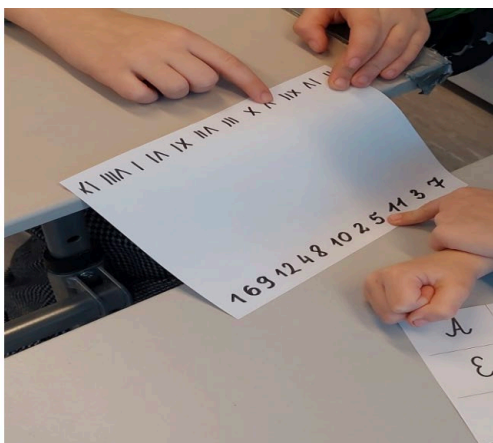


Fot. 18

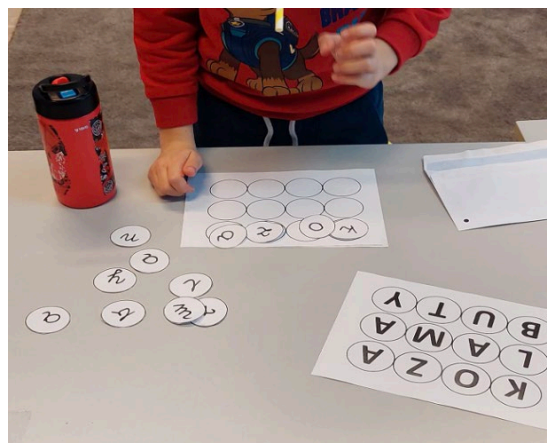
Dopełnianie do 10 z wykorzystaniem pojemników na jajka - $10 = 3 + \dots$



Fot. 19



Fot. 20



Fot. 21

Utrwalenie znaków rzymskich - zabawa w parach - jedna osoba wskazuje cyfrę/liczbę arabską, druga odpowiadającą jej rzymską.

Zabawa utrwalająca znajomość liter dużych, małych, drukowanych, ćwiczenie koordynacji wzrokowo - ruchowej, zwinności manualnej i koncentracji uwagi.

Inspiracja i materiały z internetu

Uczniowie za pomocą słomki, bez użycia rąk, przenoszą wycięte literki na szablon, tworząc wyraz. Wzór zapisany jest drukowanymi literami.

Pomysł i materiały – www.eduprint.pl

Eksperymenty

Eksperymenty do wykorzystania na zajęciach rozwijających kreatywność

Sztuczny śnieg - potrzebna jest mąka ziemniaczana i pianka do golenia.

Chmura deszczowa - woda, barwnik, pianka do golenia.

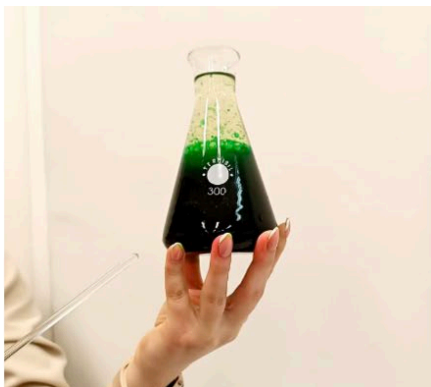
Oliwa na wierzch wypływa - woda, olej i barwnik. Dodatkowo można wrzucić tabletkę musującą, co da efekt eksplozji wulkanu.

Malowanie na mleku - mleko, barwnik i płyn do naczyń.

Wybuch – soda i ocet.



Fot. 22



Fot. 23



Fot. 24

Dyktando „inaczej”

Dzieci dostają do samodzielnego uzupełnienia tekst z lukami z trudnością ortograficzną.

Następnie wszyscy wspólnie z nauczycielem sprawdzają poprawność wykonanego zadania. Przy okazji przypominają zasady ortograficzne.

Kolejno uczniowie przepisują dyktando do zeszytu. Zeszyt z przepisany tekst wykorzystują podczas pisania dyktanda.

Zeszyt znajduje się na krzeselku, dziecko zapamiętuje wyraz/ zdanie – w zależności od możliwości i zapisuje zapamiętaną treść.

Zabawa ćwiczy pamięć, koncentrację, utrwała trudności ortograficzne, ruch sprzyja uczeniu się.



Fot. 25



Fot. 26

Fot. 1, 3, 11, 12, 13, 14 – 21 – A. Sypko SP 4 Polkowice

Fot. 2 - 4 – 22 – 26 – O. Mroziak SP 3 Polkowice

Fot. 5 – 6 – A. Motylewska - Szulczyńska SP 4 Polkowice

Fot. 7 – 10 – K. Cirko SP 4 Polkowice

Opracowanie

*A. Sypko, SP 4 Polkowice, doradca metodyczny PODM w Polkowicach
we współpracy z O. Mroziak, SP 3 Polkowice, A. Motylewską – Szulczyńską,
SP 4 Polkowice, K. Cirko, SP 4 Polkowice*

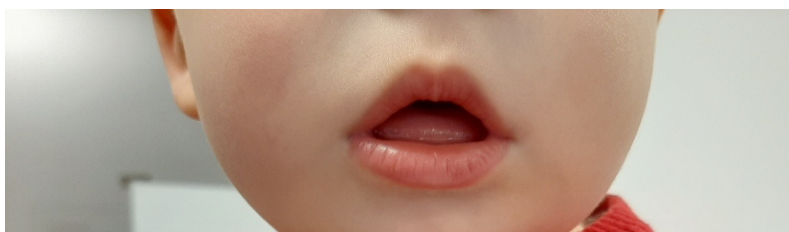
Terapia funkcjonalna jako must have terapii artykulacyjnej

Logopedyczna droga do sukcesu terapeutycznego, choćby w obszarze dyslalii, nie pozwala nam korzystać z utartych schematów, których uczono nas kilkanaście lat temu. Aktualnie podjęcie terapii artykulacyjnej wymaga diagnostyki w obrębie funkcji aparatu artykulacyjnego – i nie tylko, o czym przekonują także fizjoterapeuci. Nam, logopedom, holistyczne spojrzenie na dziecko jest niezbędne. Jasną sprawą jest także współpraca z opiekunami lub choćby budowanie świadomości wśród rodziców, o konieczności diagnozy u innego specjalisty.

Wracając jednak do obszaru naszej pracy – konieczność prawidłowej oceny funkcjonalnej w obrębie orofacjalnym powinna wyznaczać początkowe kierunki terapii dziecka. A podejmowanie pracy terapeutycznej bez oceny oddychania, połykania, zgryzu, pozycji spoczynkowej masy języka oraz domknięcia jamy ustnej nie powinna mieć miejsca. Zbyt wiele informacji o dziecku mogłoby zostać pominięte, a co za tym idzie – nieuwzględnione w terapii. Podstawowa diagnostyka funkcjonalna w obrębie jamy ustnej zakłada zatem zweryfikowanie następujących elementów:

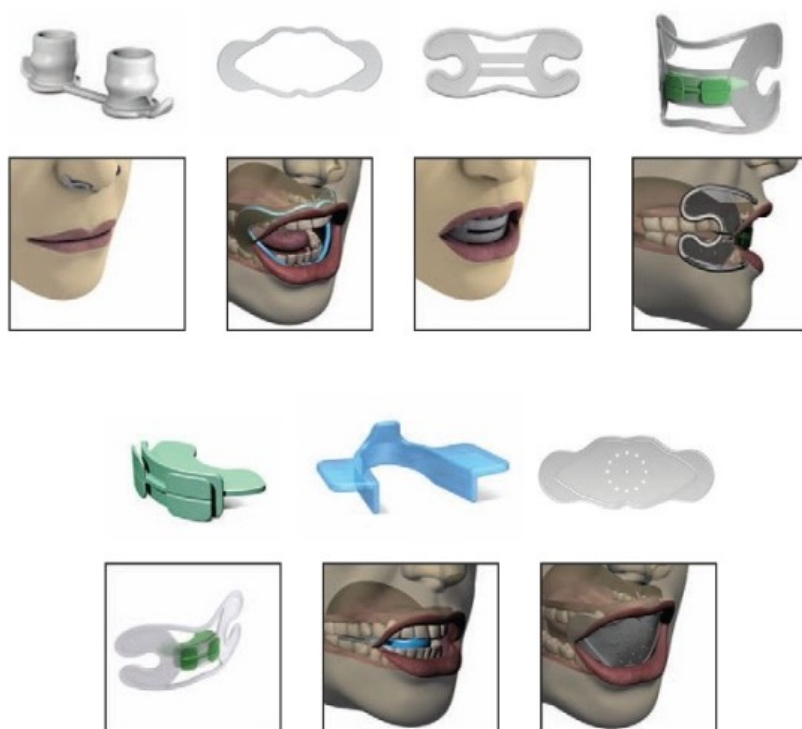
wizerunek dziecka/twarz – pozwalający ocenić napięcie mięśniowe i komfort oddechowy,

- domknięcie warg w spoczynku,
- tor oddechowy podczas próby oddechowej oraz drożność noszdrzy uwzględniającej ich pracę jednocześnie i osobno,
- pozycja spoczynkowa masy języka,
- wędzidełko podjęzykowe/ wargowe,
- sposób połykania,
- motoryczne możliwości języka,
- ogólna ocena zgryzu,
- obszerny wywiad obejmujący dietę, sen, oddychanie i pobór pokarmu przez dziecko- oczywiście biorąc pod uwagę wiek i możliwości badanego.



Z pomocą właściwej diagnozy przychodzą kolejne metody pozwalające w mniejszym lub większym zakresie ową diagnozę zaplanować i wdrożyć na jej podstawie kroki terapeutyczne. Przykładem, który rozwinę jest MFS – terapia funkcjonalna w oparciu o doświadczenie i pracę hiszpańskiego ortodonta prof. Jose Durana von Arx. Lekarz proponujący ścisłą współpracę ortodonta, fizjoterapeuty, czy logopedy, stworzył stymuloterapię, wykorzystując innowacyjny pomysł włączenia do terapii stymulatorów ustnych i nosowych, możliwych do zastosowania przez wielu specjalistów. Metoda ta bazuje na wiedzy związanej głównie ze wzrostem twarzoczaszki. Terapia funkcjonalna zatem ma na celu maksymalne wykorzystanie potencjału genetycznego i ukierunkowanie wzrostu w sposób najbardziej optymalny dla dziecka. Celem jest osiągnięcie prawidłowego zgryzu. Podstawą włączenia owej terapii jest gruntowna diagnoza. Stymulatory zostały wykonane celem przywrócenia i utrzymania prawidłowych funkcji jamy ustnej. Bez właściwych wzorców motorycznych obszaru orofacjalnego skuteczna terapia artykulacyjna czy leczenie ortodontyczne wydaje się nieuzasadnione. Sam pomysł uwzględnienia wielu specjalistów w terapii dziecka zasługuje na uwagę. Do tej pory działania każdej grupy zawodowej opierały się na własnych, jednorodnych celach, nie weryfikując innych, tożsamyh niemal z uwagi na obszar ich występowania. Krzyżowanie się dróg oddechowej, pokarmowej, artykulacyjnej nie pozwala myśleć o pacjencie wybiórczo. Szalenie cenne są zatem propozycje metod pracy obejmujące funkcję jako całość. Najprostszym przykładem rozdzielenia takiego myślenia może być sytuacja następująca – kilkuletnie dziecko z dolegliwościami ze strony układu oddechowego, które trafia do logopedy z uwagi na sygnatyzm. Jasną sprawą jest, iż podjęcie terapii artykulacyjnej bez konsultacji lekarskiej nie jest właściwym postępowaniem. Zakładam, że ów pacjent nie ma ugruntowanego właściwego toru oddechowego. Trudno zatem rozpocząć terapię artykulacyjną bazującą na nienormalnym oddychaniu. Priorytetem będzie reedukacja oddechowa.

Stymuloterapia pozwala zmienić nieprawidłowe funkcjonowanie aparatu artykulacyjnego, ale co ważniejsze w mojej opinii – utrzymać ten stan dzięki zmianie wzorca motorycznego. Wykorzystując częste – co najmniej 2 h użytkowanie stymulatora w ciągu dnia lub/i w zależności od głębokości deficytu, także podczas snu, możemy wnioskować, że pożądaný efekt terapeutyczny będzie osiągnięty na trwałe. W przeciwieństwie do żmudnych ćwiczeń motorycznych z wykorzystaniem m.in. lustra, które, jak wiemy, są krótkotrwałe i często efekty pracy diady dziecko – terapeuta są trudne do uzyskania na stałe. W opinii praktyków MFS wykorzystywanie stymulatorów podczas ruchu całego ciała, takich jak: jazda na rowerze, spacer, bujanie się na piłce itp., przynoszą trwalsze i szybsze efekty.



Stworzone stymulatory, które głównie służą logopedom, obejmują pracę w obrębie szpary jamy ustnej i nozdrzy. Inne, wykorzystywane przez ortodontów, wspomagają leczenie zgryzu lub pozwalają ukierunkować wzrost w obrębie twarzoczaszki do optymalnych, możliwych warunków sprzyjających pacjentowi. Przejdźmy zatem do opisanie pracy z konkretnymi stymulatorami.



Stymulator do nosa przeznaczony jest dla pacjentów z zawężonymi nozdrzami, co warunkuje zmniejszony przepływ powietrza. Odpowiedni przepływ powietrza jest konieczny do prawidłowego wzrostu kostnego twarzoczaszki, ale także dla komfortu oddechowego, przez co wskazany jest także dla osób chrapających. Wykorzystuje się go często w początkowych etapach terapii, ponieważ poszerzenie nozdrzy pozwala i pomaga przetorować tor powietrzny z ustnego na nosowy. Kolejno możliwe jest domknięcie jamy ustnej. Na tym etapie wykorzystywany jest stymulator warg – przeznaczony dla dzieci, u których obserwuje się nieprawidłowe napięcie spoczynkowe, niekompetencję warg, uśmiech dziąsłowy, a także atypowe połykanie. Zmiana toru oddechowego możliwa jest także dzięki stosowaniu obturatora ustnego, którego zadaniem jest reedukacja oddechowa – niwelowanie oddychania przez usta i wspomaganie oddechu przez nozdrza. Inne dostępne urządzenia wykorzystywane w systemie MFS to m.in. stymulator odciążający, urządzenie do leczenia zgryzu otwartego.

Wykorzystywane urządzenia systemu MFS świetnie współgrają z terapią logopedyczną/ artykulacyjną, ale także są wskazane w pracy fizjoterapeuty, czy terapeuty integracji sensorycznej. Możliwości ich zastosowania i użytkowania proponowane są przez terapeutów ortodontacji funkcjonalnej, którzy ukończyli kilku modułowe szkolenie prowadzone przez zespół MFS Poland, zakończone egzaminem. Stymuloterapia możliwa jest do stosowania od 5. roku życia, praktyka pokazuje jednak, że także dzieci młodsze z powodzeniem korzystają z tej formy wspomaganie. Warto dodać, iż podobne formy kształcenia, obejmujące oczywiście inny zakres wiedzy proponowane są również lekarzom stomatologom lub/i o specjalizacji ortodontycznej, a działania za nimi idące są coraz powszechniej w Polsce stosowane. Nasza poradnia od niedawna wyposażona jest w stymulatory i pierwsze dzieci korzystają z tej terapii.

Opracowanie
Justyna Stafniak
logopeda POPPPiDM w Polkowicach

TO SIĘ WYDARZYŁO

Sensoryka mniejszego i większego smyka

„Czego nie ma najpierw w zmysłach, tego nie ma później w umyśle”

Maria Montessori

Zajęcia sensoryczne są bardzo ciekawą formą aktywności dziecięcej. Mają wiele zalet, przede wszystkim dzięki nim dziecko zgłębia tajniki kształtów i kolorów, rozwija zmysły, uczy się pracować w grupie. Dzieci poprzez pracę w grupach poznają reguły współdziałania i komunikacji. Główną zaletą wprowadzenia takiej aktywności jest rozwijanie motoryki małej i wielkiej, tak potrzebnych w tym wieku. Zabawy sensoryczne, to nie tylko rozrywka dla dzieci, to w głównej mierze najlepszy sposób na zaangażowanie wszystkich zmysłów dziecka, rozwój układu nerwowego, motoryki. Taka forma zabaw dostarcza dziecku różnorodnych bodźców i poszerza jego świat doznań, a przy tym sprawia frajdę.

Jako nauczycielki na co dzień w pracy obserwujemy jak dzieci się bawią, co sprawia im przyjemność, czy to w sali czy podczas zabaw na świeżym powietrzu.

W szkole Podstawowej w Parchowie kilka lat temu powstała ścieżka polisensoryczna, która przyciąga do siebie jak magnes. Dzieci, podczas zabaw na dworze chętnie z niej korzystają. Nasza szkoła posiada piękny ogród wypełniony kwiatami i krzewami, który również jest często odwiedzany przez naszych podopiecznych. Obserwacje skłoniły nas do przemyślenia i decyzji napisania oraz wprowadzenia innowacji pedagogicznej, która opierałaby się na sensoryce, tak aby w większym stopniu wykorzystać zmysły w procesie uczenia się, a także w uatrakcyjnieniu zajęć. Do tej pory dzieci mogły korzystać z tego typu zabaw i rozwijać zmysły na dworze, ale nie zawsze pogoda sprzyja, więc tak narodził się pomysł zajęć sensorycznych „Sensoryka mniejszego i większego smyka”.



Innowacja realizowana była od października 2022 r. do maja 2024 r. z przerwą wakacyjną począwszy od punktu przedszkolnego, skończywszy na uczniach klasy pierwszej według przygotowanego harmonogramu. Jako autorki projektu, przeprowadzałyśmy zajęcia według ustalonego harmonogramu. Zadania realizowane były podczas lekcji. Każdy etap realizacji został opisany wraz ze zdjęciem i umieszczony na naszym szkolnym facebooku.

Innowacja „Sensoryka mniejszego i większego smyka” to cykl zajęć z zakresu edukacji plastycznej, technicznej i muzycznej. Mające na celu wspieranie rozwoju sensorycznego dzieci poprzez doświadczanie, aktywność i zabawy pobudzające zmysły, rozwijanie motoryki małej i dużej. Zwiększenie świadomości wpływu integracji sensorycznej na rozwój i funkcjonowanie dziecka - ucznia.

Mówi się, że szczęśliwe dzieci to brudne dzieci i właśnie na takich zajęciach miałyśmy tego przykład. Im większa frajda z brudzenia się, tym lepsza zabawa. Dzieci miały okazję poznać różne struktury mas sensorycznych, technik prac, poznania swoich zmysłów oraz przełamania pewnych barier, które czasem się pojawiały.





Ostatnim etapem, a zarazem podsumowaniem naszej innowacji były zajęcia integracyjne z rodzicami. Spotkaliśmy się poza terenem szkoły. Rodzice chętnie wzięli udział w zajęciach, pomogli w przygotowaniu przedsięwzięcia. Przygotowałyśmy zabawy integracyjne, rozgrzewkę oraz konkurencje sportowe. Dzieci podzielone były na dwie drużyny, w szeregi których dołączyli również rodzice. Było dużo śmiechu, zabawy, a co najważniejsze zdrowa rywalizacja sportowa i integracja dzieci oraz rodziców. Konkurencje były różne, ale dzieci świetnie dawały sobie radę. Największe emocje towarzyszyły podczas gry w zbijanego, oczywiście dzieci kontra rodzice. Nie wiemy, kto w tym momencie bawił się lepiej, czy dzieci, czy ich rodzice. Zakończeniem zajęć było malowanie na folii stretchowej palcami wymarzonych wakacji oraz ognisko z pieczonymi kiełbaskami.

Finalnie, aby uzyskać informację zwrotną od rodziców, rozdałyśmy kolorowe koperty z kartkami i poprosiłyśmy, aby napisali co sądzą o tego typu zajęciach i jak podsumowują to przedsięwzięcie. Odpowiedzi były bardzo miłe dla nas i tylko utwierdziły nas w tym, że takie zajęcia są potrzebne, ale również, że jest to dobra droga.

Zajęcia sensoryczne stanowią doskonały sposób, aby ćwiczyć zdolności manualne, zmysły i rozwijać motorykę. Warto często korzystać z tego typu zabaw, ponieważ nie tylko bawią one dzieci, ale również uczą je i rozwijają.

Opracowanie
Joanna Sokalska, Magdalena Biernat - Dąbrowska,
Szkoła Podstawowa w Parchowie

Przegląd Kolęd i Pastorałek „Aniołkowe Granie”

Jednym z najpiękniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych jest śpiewanie kolęd i pastorałek, są one częścią naszej polskiej historii.

11.12.2024r. w naszym przedszkolu odbył się wewnątrzprzedszkolny przegląd kolęd i pastorałek pod nazwą „Aniołkowe Granie” wynikającą z udziału w projekcie edukacyjnym „Aniołkowe Granie”.

W przeglądzie wzięły udział wszystkie grupy prezentując wspaniałe występy. Mali artyści wykazali swoje talenty i stworzyli świąteczną atmosferę.

Celem przeglądu było: kultywowanie tradycji bożonarodzeniowych, rozwijanie wrażliwości muzycznej dzieci, rozwijanie talentów muzycznych, a także propagowanie idei rodzicielstwa zastępczego wśród dzieci, młodzieży, i dorosłych.

Nasz anielski kiermasz i przegląd stał się integralną częścią pomocy, jaką chcemy nieść innym bowiem „każdy z nas może zostać aniołem wystarczy tylko i aż chcieć”.

Przegląd niewątpliwie przyczynił się do promowania wizerunku artystycznego przedszkola, natomiast wysoki poziom występów oraz radość z jaką dzieci i wychowawcy prezentowali swoje programy była krzepiąca. Na zakończenie przeglądu wszyscy mali artyści zostali nagrodzeni dyplomami i upominkami.



Opracowanie
Elżbieta Duszeńko,
Przedszkole Miejskie Nr 6
z Oddziałami Integracyjnymi
i Oddziałami Specjalnymi
w Polkowicach

Magia Świąt w polkowickim kinie

Duża, profesjonalna scena, doskonały dźwięk, efektowne oświetlenie, piękna scenografia, a przede wszystkim magiczna, świąteczna atmosfera, tak w skrócie, można opisać tegoroczny *Koncert kolęd i pastorałek* Przedszkola Miejskiego nr 2 „Słoneczko” w Polkowicach.

Dzięki współpracy z Centrum Kultury, 16.12.2024 r. przedszkolaki wystąpiły w polkowickim kinie. Mali artyści po raz pierwszy mieli okazję zaprosić na koncert swoje rodziny. Sala dosłownie pękała w szwach. Widownia z radością włączyła się do wspólnego kolędowania, dzięki czemu na kilka dni przed Bożym Narodzeniem wszyscy poczuli niezwykle klimat świąt.

Organizacja koncertu była nie lada przedsięwzięciem. Tym razem nie polegała tylko na przygotowaniu występów i scenografii. Wszystko udało się dzięki pomocy pracowników kina, Polkowickiemu Przedsiębiorstwu Komunikacji, które zapewniło transport i bezpiecznie dostarczyło na miejsce wszystkie dzieci, a przede wszystkim dzięki rodzicom przedszkolaków, naszym najważniejszym partnerom. Nie tylko przygotowali kostiumy, ale również chcąc dodać odwagi swoim pociechom wystąpili z nimi na scenie.

Koncert kolęd i pastorałek zintegrował całe przedszkolne środowisko, jak również zaprzyjaźnione instytucje. Cieszył się sporym zainteresowaniem lokalnych mediów. Cały koncert, przepięknie zmontowany przez Telewizję Master widzowie i internauci mogli obejrzeć przez cały okres Świąt Bożego Narodzenia.



Opracowanie
Dagmara Kozłowska
Przedszkole Miejskie nr 2 w Polkowicach

Cud Świętej Nocy w Przemkowie

20 grudnia 2024r. w Szkole Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Przemkowie, uczniowie klasy 3a zaprezentowali przygotowane przez nich jasełka.

Była to piękna bożonarodzeniowa opowieść, przedstawiona w sposób, który wprowadził widza w klimat Świąt Bożego Narodzenia i pozwolił na snucie refleksji nad cudem Świętej Nocy.

Uczniowie swoją sztukę wystawili dwukrotnie. Pierwsza odsłona skierowana była do uczniów szkoły oraz jej pracowników. Za drugim razem na widowni zasiedli rodzice i dziadkowie aktorów.

Zarówno pierwsza, jak i druga odsłona spotkała się z bardzo gromkimi brawami. Trzeba przyznać, że scenografia i kostiumy zrobiły ogromne wrażenie. Uczniowie wraz z nauczycielami, którzy ich przygotowywali, poświęcili wiele czasu i wysiłku, by przygotować takie piękne i wzruszające przedstawienie.

Po zakończonych jasełkach, dzieci uczące się języka łemkowskiego złożyły przybyłym gościom życzenia i zaśpiewały w swoim języku kolędę.

Był to czas pełen wzruszeń, dobroci i ciepła.



Opracowanie

Agnieszka Gąsiorowska
Zespół Szkół w Przemkowie

Relacja z konkursu

„Książeczka sensoryczna – zobacz, dotknij i opowiedz bajkę”

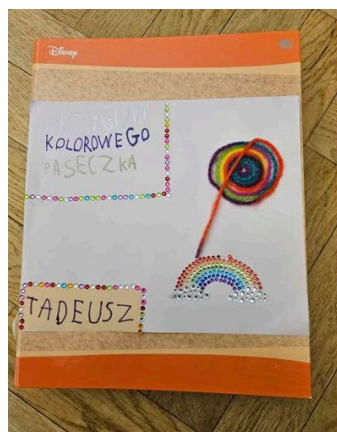
W styczniu 2025r. nauczyciele Przedszkola Miejskiego nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałami Specjalnymi w Polkowicach ogłosili Międzyprzedszkolny konkurs plastyczno – techniczny pt. „Książeczka sensoryczna - zobacz, dotknij i opowiedz bajkę”, który został zorganizowany w nawiązaniu do Ogólnopolskiego Projektu Edukacyjnego „Dotknij, poczuj, zobacz”, ukierunkowanego na rozwijanie kreatywności i zmysłów u dzieci. Organizatorami konkursu były nauczycielki przedszkola: Elżbieta Duszeńko, Marzena Szajnicka, Marta Leńczuk.

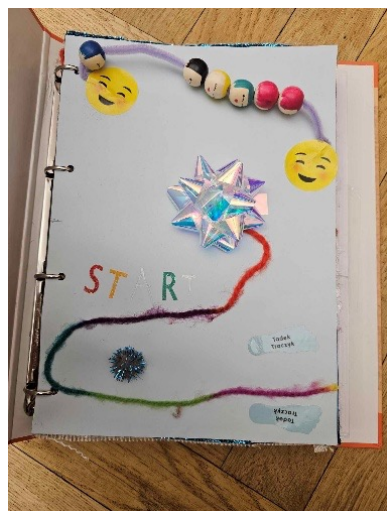
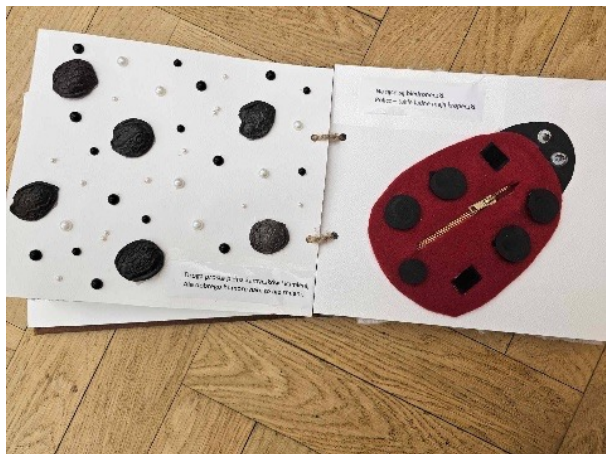
Książeczka sensoryczna (edukacyjna) ma formę typowej książki, ale różni się od niej materiałami, z jakich została wykonana. Ze względu na przeznaczenie jest zrobiona najczęściej z materiałów o różnych fakturach, które mają zachęcić do odkrywania świata. Celem konkursu było: ćwiczenie zręczności logicznego myślenia, rozwijanie zdolności manualnych, rozwijanie kreatywności i twórczości dzieci.

Na konkurs wpłynęło 8 prac. Wzięły w nim udział dzieci, nauczyciele oraz rodzice. Komisja konkursowa postanowiła nagrodzić wszystkie prace i ich autorów dyplomami oraz upominkami. Nadesłane książeczki okazały się niezwykle kreatywne, twórcze, pomysłowe i zostaną wykorzystane do zajęć z dziećmi. Od dnia 18 lutego przez cały tydzień będzie możliwość oglądania prac konkursowych na wystawie w holu przedszkola.

Skład komisji rozstrzygającej konkurs:

- **Pani Dorota Maksymczak** – Doradca Metodyczny
Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach
- **Pani Aneta Jędrasik** – Nauczyciel Wychowania Przedszkolnego
Przedszkole Miejskie nr 3 w Polkowicach
- **Pani Natalia Duda** – Nauczyciel Świetlicy Szkolnej
Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego w Polkowicach





Jury wyłoniło następujących zwycięzców:

- I miejsce – **Róża Sykuła**
Katolickie Publiczne Przedszkole w Polkowicach
- II miejsce – **Tadeusz Traczyk**
Przedszkole Miejskie nr 2 „Słoneczko” w Polkowicach
- III miejsce – **Gabriel Witwicki**
Przedszkole Miejskie nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałami Specjalnymi w Polkowicach

Wyróżnienia:

- **Hanna Wróblewska, Szymon Skrebiec**
Przedszkole Miejskie nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałami Specjalnymi w Polkowicach
- **Martyna Pająk**
Katolickie Publiczne Przedszkole w Polkowicach
- **Wojciech Giezek**
Przedszkole Miejskie nr 5 w Polkowicach
- **Gaja Błażków**
Przedszkole Miejskie nr 2 „Słoneczko” w Polkowicach

Serdecznie gratulujemy wszystkim zaangażowania, kreatywności i pomysłowości!

Genealogia, czyli rodzinna podróż w czasie

„W młodości szukamy wierzchołków, na starość – korzeni”

Fuchs Marierose



Genealogia jest nauką o pokrewieństwie, która pokazuje więzi rodzinne różnych osób. Jej określenie pochodzi z greki od słów gens – ród i logos – nauka. Jest jedną z nauk pomocniczych historii. Do tej grupy dziedzin naukowych należą m.in.: (heraldyka – nauka o herbach, sfragistyka – nauka zajmująca się pieczęciami, numizmatyka – nauka o pieniądzu i systemach monetarnych, chronologia – nauka zajmująca się dawnymi kalendarzami i mierzeniem czasu, dyplomatyka – nauka o dawnych dokumentach, źródłoznawstwo – nauka o źródłach historycznych i zasadach ich analizy, paleografia - nauka badająca dawne systemy pisma).

Zapisy podające informacje o rodzicach bohaterów i władców, a czasami i dalszych ich przodkach można znaleźć w różnych zakątkach świata. W Mezopotamii używano do tych celów gliniane tabliczki pokryte pismem klinowym. Egipcjanie hieroglificzne napisy umieszczali na monumentalnych budowlach, które sporządzali na papirusach. W Biblii natomiast odnotowano rozległe genealogie starożytnych Żydów. Mitologia przedstawiała powiązania genealogiczne licznych bogów i herosów w starożytnej Grecji.

Średniowiecze to okres, w którym genealogia była bliska mentalności ówczesnych ludzi. Wówczas dynastie i rody rycerskie sporządzały swoje rodowody, wyprowadzając je od odległych, czasami legendarnych przodków.

W kolejnych wiekach zainteresowanie przeszłością rodzinną występowało przede wszystkim wśród rodzin należących do elit społecznych. Wiedzę genealogiczną zapisywano w kronikach dynastii rodzin arystokratycznych.

Koniec XX wieku to okres, w którym nastąpił renesans genealogii. Stawała się ona zainteresowaniem dość powszechnym, można powiedzieć nawet modnym. Genealogia wymaga często długich, konsekwentnych działań oraz mnóstwa cierpliwości. Obecnie miłośnicy genealogii wspomagają się digitalizacją akt oraz informacjami umieszczonymi na stronach internetowych. Należy pamiętać, że nie zastąpi to jednak konieczności odwiedzenia archiwów. To tam warto szukać źródeł inspiracji w odniesieniu do wszelkich działań genealogicznych, a w efekcie angażować się w tej dziedzinie w rozmaite formy aktywności jak choćby konkursy tematyczne.

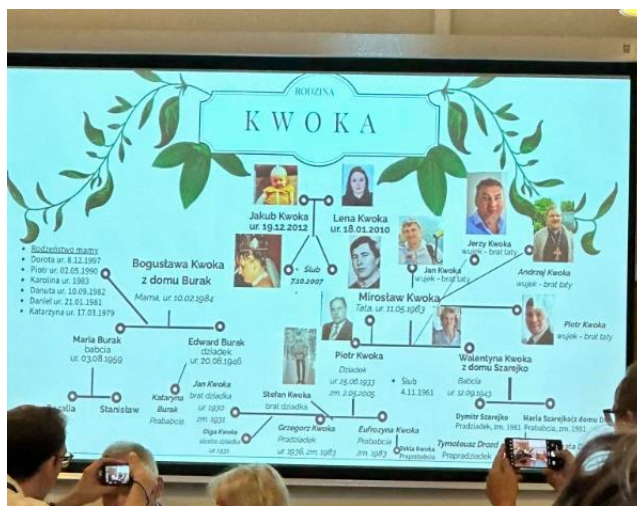
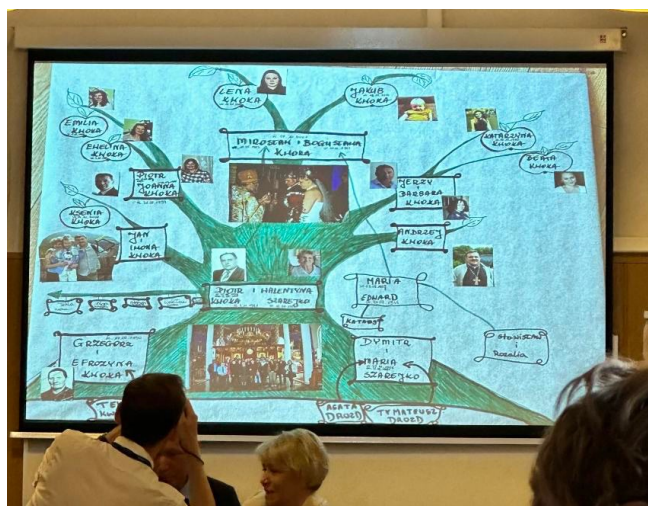
Przekonała się o tym **Lena Kwoka, uczennica klasy 7a Szkoły Podstawowej im. Mariana Falskiego w Radwanicach**, która została finalistką III edycji Ogólnopolskiego Konkursu Genealogicznego „**Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna**” przeprowadzonego w roku szkolnym 2023/2024. Konkurs skierowany był dla uczniów klas IV-VII szkół podstawowych z terenu całego kraju.

Celem konkursu było:

- poznanie przez uczniów historii rodzinnej oraz zainteresowanie uczniów tematyką poszukiwań genealogicznych, w szczególności w oparciu o zasoby archiwów państwowych,
- rozbudzenie zainteresowania kulturą i historią społeczności lokalnej, regionalnej, narodu lub państwa,
- uwrażliwienie uczniów na kultywowanie pamięci i szacunek dla przeszłości, w tym kulturowe dziedzictwo dokumentacyjne, na przykładzie genealogii rodziny,
- rozwijanie kreatywności, przedsiębiorczości oraz umiejętności cyfrowych,
- kształtowanie postaw patriotycznych oraz zwiększenie poczucia tożsamości narodowej uczniów,
- propagowanie wśród nich wiedzy na temat gromadzenia i sposobów zabezpieczania pamiątek przeszłości w archiwach rodzinnych.

Zadanie konkursowe polegało na przygotowaniu projektu edukacyjnego z elementami pracy badawczej na temat genealogii rodziny ucznia przedstawionej w formie drzewa genealogicznego rodziny, opracowanego na podstawie m.in. rozmów (wywiadów) z rodziną, kwerendy w archiwum rodzinnym oraz w archiwach państwowych.

Lena w poszukiwaniu materiałów sięgała do rodzinnych zbiorów oraz korzystała z dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych. Często spędzała długie godziny, wsłuchując się w opowieści swoich rodziców, dziadków i innych członków rodziny. Uczennica opracowała drzewo genealogiczne swojej rodziny od 1906 roku w formie plastycznej oraz komputerowej w formacie PDF. Stworzyła opis drzewa genealogicznego z podaniem danych biograficznych (daty urodzeń, małżeństw, zgonów) 5 pokoleń i 31 osób. Opisała historię swoich przodków w kontekście historycznym kraju i regionu pod czujnym okiem opiekuna merytorycznego pracy konkursowej, swojej nauczycielki historii, Agnieszki Samul.



20 czerwca 2024 r. w siedzibie Archiwum Państwowego we Wrocławiu, odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród w wojewódzkim etapie konkursu genealogicznego „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna”. Zaproszonych gości przywitała Dolnośląska Kurator Oświaty – Ewa Skrzywanek oraz Dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu Janusz Gołaszewski. Podczas tej gali zostały nagrodzone trzy finalistki konkursu oraz wyróżniono pozostałych uczestników. Jedną z finalistek została **Lena Kwoka**, uczennica klasy 7a SP w Radwanicach, która odebrała okolicznościowy dyplom wraz z nagrodą rzeczową.

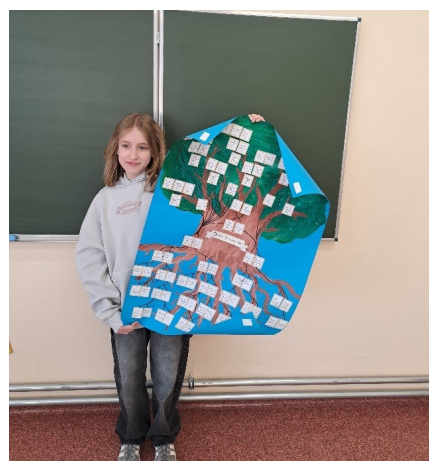


Na zakończenie gali zaproszono młodzież wraz z nauczycielami i rodzicami do wspólnego zwiedzania Archiwum. Na uczestników czekała wystawa „Archiwalny Kogel Mogel” oraz pracownie digitalizacji i konserwacji.

Konkurs to wspólny projekt Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz Ministra Edukacji. Udział w nim był bardzo dobrym przykładem na to, że historia zarówno w skali makro, czyli naszej wspólnej ojczyzny, jak i mikro, czyli naszych małych ojczyzn (wsi i miast), jednoczy całą rodzinę.

To jednak nie koniec przygody z genealogią. Również tegoroczna IV edycja Ogólnopolskiego Konkursu „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” potwierdziła, że młodzi genealodzy są wśród nas. W kategorii klas IV-VI finalistką etapu wojewódzkiego została **Eliza Dziadosz, uczennica klasy 5b Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Gaworzycach**. Natomiast w kategorii klas VII-VIII wyróżnienie w tymże konkursie otrzymała **Lena Widawska, uczennica kl. 7a Szkoły Podstawowej im. Mariana Falskiego w Radwanicach**.

Uczennicom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!!!



A teraz kilka słów, jak zainteresować najmłodszych genealogią.

Często od uczniów można usłyszeć stwierdzenie, że „historia jest nudna”. Właśnie wykorzystując genealogię możemy zmienić to podejście. Dzieci od najmłodszych już lat interesują się tym działem historii. Już przedszkolak zadaje pytania z tej dziedziny: „Kiedy babcia ma urodziny?”, „Jak nazywał się tata mojego taty?”. Jeżeli dzieci polubią odkrywanie rodzinnych sekretów z przeszłości, wówczas przekonają się, że wszystkie wydarzenia związane z historią też mogą być interesujące.

Genealogię możemy przybliżyć dzieciom poprzez:

Zajęcia czytelnicze: wykorzystujemy do tego książki z serii „Czytam sobie”. Godne uwagi są 3 tytuły książek:

- „Złota rybka” Justyny Bednarek, to nowoczesna wersja baśni „O rybaku i złotej rybce” z tabletem w tle. Ta książka może być okazją do rozmowy o tym, że po naszych przodkach zostają też legendy i baśnie, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie.
- „W kraju Polan. O dawnej Polsce” Zofii Staneckiej, czytając tę książkę przeniesiemy dzieci do czasów panowania księcia Mieszka. Wyobrażą sobie one, jak dawno temu żyli ich przodkowie.
- „Darwin. Opowieść o naszej wielkiej rodzinie” Mikołaja Gołachowskiego, wybierając ten tytuł będziemy mogli porozmawiać z naszymi pociechami o dziedziczeniu, ewolucji i kuzynach ze świata przyrody.



Warte polecenia są także inne książki dla dzieci o genealogii i plansze do wykonania własnego drzewa genealogicznego:

- „Wakacyjni detektywi” Katarzyny Bieńkowskiej to przygody pięciorga przyjaciół, którzy na strychu znajdują pożółknięte zdjęcie. Wyruszają oni w ekscytująca podróż, by odkryć rodzinne tajemnice.
- „Genealogia dla najmłodszych, czyli wyjątkowa podróż w czasie” Kingi Urbańskiej, Karoliny Szlęzak, Przemysława Jędrzejewskiego. Dzieci czytając tę książkę będą mogły pobawić się w detektywa.
- „Moja wielka rodzina, czyli dokąd sięgają nasze korzenie i czy przeszłość ma wpływ na przyszłość” Gerdy Raidt. Książka ta uczy o genealogii, zachęca do poznania własnego drzewa genealogicznego, ale przede wszystkim uświadamia, jak duży wpływ na przyszłość ma przeszłość.
- „Moje drzewo rodzinne” Anny Manso, Susany del Baño. Książka porusza ważny temat więzi rodzinnych.
- „Moja rodzina – drzewo genealogiczne” – to spora teczka, w której znajdziemy dużą planszę z rysunkiem drzewa i naklejki na imiona i nazwiska oraz na rysunki i zdjęcia.



zajęcia plastyczne: zaczynamy zajęcia z dziećmi od wyjaśnienia czym jest drzewo genealogiczne. Następnie za pomocą odbitych w farbie rąk koncentrujemy się na tworzeniu gałęzi drzewa. Później na każdej z gałęzi możemy nakleić ramkę z kolorowego papieru i umieścić podpis członka rodziny (jeżeli posiadamy jego zdjęcie, możemy je dołączyć). Kończąc zajęcia zastanawiamy się wspólnie z dziećmi co oznacza metafora „szukać korzeni”. Tworzenie drzewa genealogicznego to świetna okazja do wyrażenia swojej kreatywności. Poprzez malowanie, rysowanie, wycinanie dzieci rozwijają wyobraźnię i zdolności artystyczne.

zajęcia literackie: uczniowie tworzą „rodzinny pamiętnik” (mogą go pisać przez cały rok szkolny). Opisują w nim ciekawe historie swoich członków rodziny (mamy, taty, siostry, brata, cioci, wujka, babci, dziadka). Praca z dokumentami, takimi jak stare listy, akty urodzenia, kroniki rodzinne stymuluje umiejętności czytania i pisanie.

zajęcia kulinarne: gotujemy pyszną potrawę, która była przekazywana w rodzinnej kuchni z pokolenia na pokolenie. Tłumaczymy dzieciom, że ta potrawa była uwielbiana przez babcię, dziadka, itp.

gry i zabawy dostosujemy do wieku i zainteresowań dzieci:

- „Rodzinne Bingo” – umieszczamy imiona i/lub zdjęcia członków rodziny lub przodków na planszy do gry w bingo.
- „Przebranie” – przebieramy się w staromodne ubrania i robimy zabawne zdjęcia z rekwizytami.

Naukowcy z amerykańskiej uczelni Emory University potwierdzają, że genealogia jest bardzo ważna dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego najmłodszych dzieci. Przeprowadzili oni kilkanaście lat temu badania, z których wynika, że dzieci znające historię swoich przodków mają wyższą samoocenę, są bardziej odporne na stres oraz że:

- Słuchając historii rodzinnych, dzieci dowiadują się, że ich przodkowie np. dziadkowie lub pradiadkowie musieli przezwyciężyć różne trudności w życiu. Udało im się, co oznacza, że i oni poradzą sobie z przeciwnościami losu. Wiedza o przodkach i ich doświadczeniach pomaga budować poczucie tożsamości i przynależności.
- Poprzez rozpoznawanie więzów rodzinnych dzieci rozumieją, że są częścią ogromnej całości. Skoro na świecie żyją ich kuzyni, ciotki, wujkowie, nie czują się samotne. Daje im to poczucie stabilności.
- Twórcy portalu „Your Roots in Poland” podkreślają, że znając korzenie poznajemy nie tylko historię naszych przodków, ale dowiadujemy się też skąd mamy dana wrażliwość lub talent.

Przed nami lato i wakacje spędzone z najbliższymi. Niektóre dzieci spędzą swój wakacyjny czas u dziadków, słuchając być może niesamowitych rodzinnych historii. Spróbujmy pomóc uczniom zrozumieć zawiłą genealogię, wykorzystując przy tym ciekawe książki i kreatywne zabawy. Dajmy im możliwość czerpania wielu korzyści z odkrywania swoich korzeni.

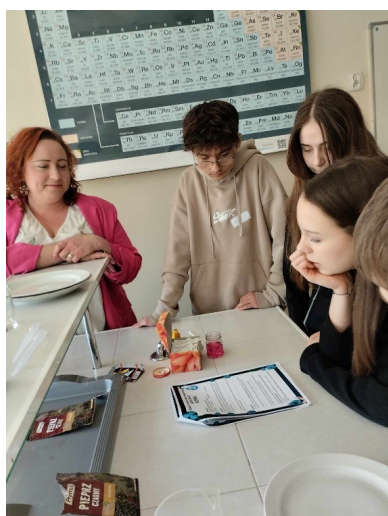
Bibliografia:

1. Gąsiorowski P., *Genealogia nie tylko dla początkujących*, Agencja Wydawnicza „ERGOS”, 2023.
2. Nowaczyk M., *Poszukiwanie przodków. Genealogia dla każdego*, Wydawnictwo MiND, 2015.

Opracowanie
Agnieszka Samul,
nauczyciel SP w Gaworzycach,
nauczyciel SP w Radwanicach

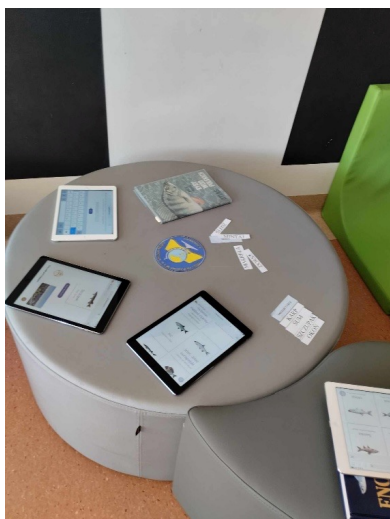
„Każda kropla wody drogocenna” – interdyscyplinarna lekcja w klasie VII o znaczeniu wody w naszym otoczeniu.

Lekcja integrująca wiedzę z przedmiotów przyrodniczych i matematyki odbyła się w dniu 8 kwietnia 2025 r. w Szkole Podstawowej nr 3 im. Arkadego Fiedlera w Polkowicach w klasie VII i została przeprowadzona przez p. Amelię Grodecką oraz nauczycieli przedmiotów przyrodniczych i matematyki. Zajęcia miały charakter otwarty i zgromadziły liczne grono nauczycieli i rodziców.



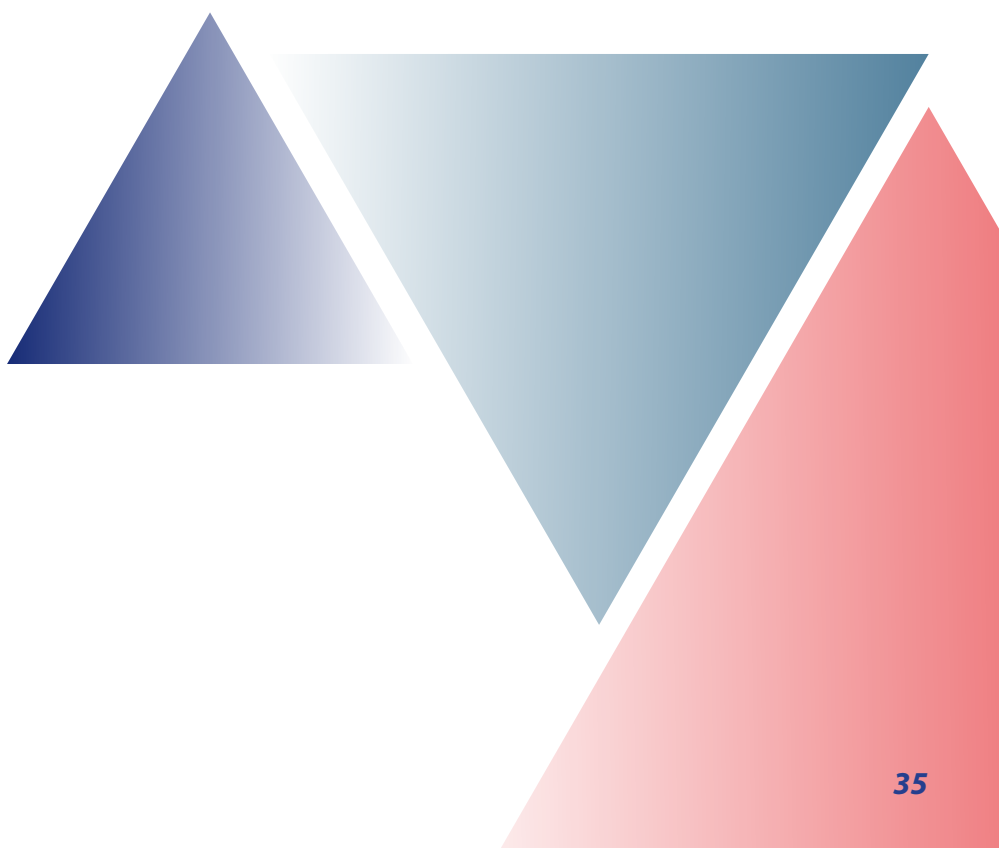
Tematyka lekcji, związana z wodą, jej rolą w przyrodzie oraz zasobami na Ziemi, stworzyła szerokie możliwości do:

- kształtowania u uczniów myślenia analitycznego poprzez interdyscyplinarne podejście do nauczania przedmiotów przyrodniczych i ścisłych oraz przeprowadziła ich przez proces nabywania umiejętności integrowania wiedzy z różnych dziedzin oraz rozwiązywania problemów,
- rozbudzenia w młodym pokoleniu rozumienia znaczenia wody jako zasobu naturalnego oraz świadomość o konieczności oszczędzania wody i jej ochrony w kontekście globalnym i lokalnym,
- pokazania, że współpraca w grupie i komunikowanie się to jedne z najcenniejszych umiejętności we współczesnym świecie.



Celem lekcji było ukazanie interdyscyplinarnego podejścia do nauczania przedmiotów przyrodniczych oraz matematyki w kontekście realnych problemów ekologicznych. Uczniowie mieli okazję zgłębić zagadnienia związane z wodą, jej właściwościami, obiegiem w przyrodzie, znaczeniem dla środowiska oraz ochroną jej zasobów. Dodatkowo w trakcie zajęć rozwiązywali zadania matematyczne związane z tematem. Czas spędzony na tych zajęciach był niezwykle wartościowy zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów.

Ta lekcja pokazała także, że młodzież aktywnie i z ogromnym zaangażowaniem potrafi i chce pracować, mając odpowiednią przestrzeń do działania wykraczającą poza tradycyjne schematy nauczania i że jedyną korzyścią/nagrodą jest zdobycie nowej wiedzy, pogłębienie dotychczasowych wiadomości i satysfakcja z wykonanej pracy.



Scenariusz zintegrowanej lekcji otwartej

Temat: **Każda kropla wody drogocenna.**

Klasa: VII

Czas trwania: 2 x 45 minut (2 jednostki lekcyjne)

Przedmioty: Chemia, Fizyka, Geografia, Biologia, Matematyka

Typ lekcji: Lekcja zintegrowana

Nauczyciele prowadzący: nauczyciel chemii, fizyki, geografii, biologii i matematyki

1. Cele lekcji:

Cele ogólne:

- Kształtowanie u uczniów myślenia analitycznego poprzez interdyscyplinarne podejście do nauczania przedmiotów przyrodniczych i ścisłych.
- Nabywanie przez uczniów umiejętności integrowania wiedzy z różnych dziedzin oraz rozwiązywania problemów związanych z wodą.
- Rozbudzanie rozumienia znaczenia wody jako zasobu naturalnego oraz świadomości o konieczności oszczędzania wody i jej ochrony w kontekście globalnym i lokalnym.
- Kształtowanie u uczniów umiejętności współpracy w grupie.

Cele szczegółowe:

1. Uczeń zna budowę cząsteczki wody i potrafi podać jej nazwę chemiczną, rozumie procesy związane z jej obiegiem w przyrodzie oraz potrafi odczytać informacje z układu okresowego pierwiastków, takie jak liczba atomowa, masa atomowa, symbol chemiczny oraz grupa i okres, a także umie powiązać te dane z budową atomu. (CH)
2. Uczeń rozumie pojęcie hydrosfery i ilościowo segreguje zasoby wody na Ziemi, zna globalną dostępność wody pitnej. (G)
3. Uczeń zna nazwy procesów przy zmianach stanów skupienia wody, potrafi zaprojektować doświadczenie ukazujące właściwości wody, rozwiązuje problem wykorzystując zależności w przeliczaniu jednostek z zastosowaniem działań matematycznych. (F)
4. Uczeń rozumie konieczność oszczędzania wody i ma świadomość zużycia wody w codziennych czynnościach. Wie jak woda wpływa na życie organizmów żywych i dokonuje podziału ryb ze względu na środowisko w jakim żyją. (B)
5. Uczeń potrafi obliczać średnie zużycie wody i koszty w gospodarstwie domowym, wykorzystując dane przedstawione na diagramie kołowym. (M)

2. Metody pracy:

- Wykład multimedialny
- Dyskusja
- Praca w grupach z kartą pracy/Ćwiczenia praktyczne
- Analiza przypadków

3. Formy pracy:

- Praca w grupach.
- Praca na lekcji z wykorzystaniem multimediów

4. Środki dydaktyczne:

- Film edukacyjny na temat wody.
- Prezentacja multimedialna.
- Karty pracy z zadaniami.
- Zestawy do przeprowadzenia doświadczeń.
- Układ okresowy pierwiastków.
- Kalkulator.
- Metodniki.

5. Przebieg lekcji:

Wprowadzenie do tematu: (10 minut)

- Nauczyciel wprowadza temat lekcji i cele, wykorzystując dostępny w sieci film o zasobach wody pitnej na Ziemi i jej zużyciu.
- Pytanie do uczniów: „Co wiecie o wodzie?” i rozpoczęcie dyskusji.

Część teoretyczna: Woda w chemii, fizyce, biologii i geografii (15 minut)

- Chemia: budowa cząsteczki wody, cykl hydrologiczny.
- Fizyka: właściwości wody, przemiany fazowe, siły międzycząsteczkowe, jednostki masy i objętości wody.
- Geografia: pojęcie hydrosfery, podział zasobów wodnych Ziemi, globalna dostępność wody pitnej.
- Biologia: zużycie wody na codzienne czynności związane z higieną, gatunki ryb słodkowodnych i morskich

Część praktyczna (45 minut):

- Podział uczniów na grupy poprzez losowanie kolorowych patyczków.
- Uczniowie wymyślają nazwę swojej grupy i prezentują ją.
- Rozwiązywanie kart pracy przy stanowiskach przedmiotowych (25 min).

Podsumowanie (20 minut)

- Uczniowie sprawdzają poprawność wykonania zadań, korzystając z rozwiązań prezentowanych na tablicy. Stopień rozwiązania zadania komunikują wykorzystując kolory z metodników.
- Przekazanie nauczycielom informacji zwrotnej dotyczącej lekcji, poprzez podniesienie przez ucznia karteczki w odpowiednim kolorze.
- Podziękowanie i pożegnanie uczniów.

Opracowanie
Amelia Grodecka,
doradca metodyczny PODM w Polkowicach

„Pamiętnik małpki Małgorzatki, czyli podróże małe i duże”

Innowacja pedagogiczna - prosta droga do dobrej zmiany

Zadaniem nauczyciela edukacji przedszkolnej jest przede wszystkim kształtowanie wszechstronnego rozwoju osobowości dziecka. Dzieci w wieku przedszkolnym wykazują ogromną ciekawość otaczającego ich świata. Umysł dziecka w wieku 3-6 lat jest bardzo chłonny, elastyczny i podatny na wszelkie oddziaływania innych, a zwłaszcza dorosłych. Dzieci najlepiej uczą się poprzez doświadczanie. Zatem należy umożliwić dzieciom nie tylko obserwowanie, ale przede wszystkim badanie najbliższego im otoczenia i zjawisk zachodzących w otaczającej je przyrodzie. Najlepszym „narzędziem”, które nauczyciel wykorzystuje w swej codziennej pracy jest obserwacja. Dzięki niej nauczyciel wychowania przedszkolnego może na bieżąco dostrzegać indywidualne potrzeby i uzdolnienia dziecka, jak i całej swojej grupy.



Z wnikliwej obserwacji prowadzonej przez nauczyciela w grupie może powstać zamysł stworzenia innowacji pedagogicznej. Innowacja pedagogiczna to nic innego jak dokonanie zmiany w dotychczasowej pracy opiekuńczo- dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela, która ma jakiś cel. Cel ten, ukierunkowany jest na rozwój wychowanków w konkretnym kierunku. Wprowadzenie innowacji pedagogicznej umożliwia nauczycielowi wychowania przedszkolnego rozwój jego kreatywności, poprawę jakości jego pracy, a przede wszystkim doskonalenie jednego z obszarów rozwoju dziecka (poznawczego, społecznego, emocjonalnego lub fizycznego) w takim kierunku, jakim zaplanujemy.

Zanim nauczyciel postanowi stworzyć innowację pedagogiczną powinien zadać sobie następujące pytania:

- *Do kogo skieruję swoją innowację pedagogiczną?*
- *Ile dzieci będzie brało udział w jej realizacji?*
- *Jakiego obszaru rozwoju dzieci będzie dotyczyła?*
- *W jakim celu wprowadzę innowację pedagogiczną?*
- *Jakie korzyści osiągną dzieci, kiedy wdrożę innowację?*
- *W jaki sposób sprawdzę jej efekty?*

Pytania te, mogą pomóc nauczycielowi nakreślić plan działań oraz wydobyć cel, który chce on osiągnąć w swojej grupie poprzez wdrożenie innowacji. Warto również podkreślić, że proponowana przez nauczyciela innowacja pedagogiczna musi być nowatorskim pomysłem realizowanym w danej placówce edukacyjnej.

Aby lepiej zobrazować zamysł innowacji pedagogicznej przedstawię założenia własnej innowacji pt.: „Małe i duże podróże małpki Małgorzatki”, która została zatwierdzona przez Panią Dyrektora i wdrożona w styczniu 2025 r. w Przedszkolu Miejskim nr 2 „Słoneczko” w Polkowicach w grupie 5-latków. Inspiracją do wdrożenia mojej innowacji była idea propagowania aktywnych i ciekawych form spędzania wolnego czasu przez dzieci i ich rodziców na terenie Polkowic i w najbliższej okolicy.

Innowacja pedagogiczna „Podróże małe i duże małpki Małgorzatki” ma na celu:

- wzmacnianie postaw związanych ze świadomym dbaniem o zdrowie wpisujących się w cel przewodni „Programu rozwoju Przedszkola Miejskiego Nr 2 „Słoneczko” w Polkowicach na rok szkolny 2024/2025”,
- wyrabianie nawyku aktywności ruchowej zawartej w „Podstawowych kierunkach realizacji polityki oświatowej państwa” przedstawionych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na rok szkolny 2024/2025,
- we wszystkich obszarach rozwoju dziecka zawartych w „Podstawie programowej wychowania przedszkolnego”.

W ramach wdrożenia swojej innowacji postanowiłam dokonać zmian organizacyjnych i metodycznych w pracy swojej grupy tak, aby rodzice mogli wspólnie z dziećmi aktywnie spędzać czas po przedszkolu i w czasie określonego przeze mnie zadania. Rozwiązania zaproponowane przeze mnie w innowacji są:

- łatwe - ich wykonanie nie wymaga poświęcenia wielu godzin pracy,
- przyjemne - wspólne spędzanie czasu przez rodzinę na świeżym powietrzu w formie wycieczki czy spaceru po najbliższej okolicy,
- dostępne dla każdego - nie wymagają dodatkowego nakładu finansowego poniesionego przez rodziców,
- zapewniające dowolność - nie narzucające form i sposobów spędzania wspólnego czasu ani pomysłu na wykonanie rysunku przez dziecko,
- twórcze - wykorzystują potencjał, który posiadają dzieci (m.in. ciekawość poznawczą, kreatywność, umiejętność kolorowania) i rozwijają go,
- uczące planowania i przeprowadzenia odpowiednich działań (zaplanowanie wspólnej aktywności ruchowej; stworzenie zamysłu wykonania rysunku).



Innowacja pedagogiczna „Podróże małpki Małgorzatki” polega na wypożyczeniu przez nauczyciela pluszowej małpki o imieniu Małgorzatka każdemu z wychowanków do domu na weekend. W tym czasie zadaniem dziecka oraz jego rodziców jest wspólne podjęcie aktywności ruchowej na świeżym powietrzu w Polkowicach i najbliższej okolicy (takiej, jak: wycieczka rowerowa, z hulajnogą, spacer po polkowickim parku, wspólna gra w piłkę na boisku, zwiedzanie pałacu w pobliskiej miejscowości) wraz z małpką Małgorzatką. Po powrocie do domu z wybranej wycieczki lub spaceru dzieci mają za zadanie narysować rysunek, w którym przedstawia, w jaki sposób spędzili aktywnie czas z rodzicami na świeżym powietrzu, tym samym wskazując miejsce, które odwiedziła małpka Małgorzatka. Następnie zadaniem rodzica jest opisanie rysunku datą oraz nazwą miejscowości, w której odbyła się zaplanowana aktywność. Dodatkowo pod rysunkiem dziecka rodzic ma zadanie zapisać 3 - 4 zdania (w oparciu o odczucia dziecka) opisujące krótko, jak wyglądała wycieczka/spacer, którą dziecko odbyło razem z rodzicami i małpką Małgorzatką na świeżym powietrzu. Dziecko samodzielnie lub z pomocą rodzica podpisuje rysunek swoim imieniem.

W każdy poniedziałek (tuż po wypożyczeniu) wychowanek przynosi małpkę z powrotem do przedszkola oraz rysunek i jego opis, który wykonał wspólnie z rodzicami. Następnie prezentuje na forum grupy swoją pracę plastyczną i opisuje swoimi słowami, jak wyglądała aktywność, którą dziecko podjęło z rodzicami i małpką w czasie wolnym od przedszkola. Wychowanek przedstawia swoje wrażenia po wizycie małpki w jego domu, na wspólnej wycieczce oraz dzieli się swoimi spostrzeżeniami. Następnie nauczyciel wkleja rysunek do albumu pt.: „Z pamiętnika małpki Małgorzatki, czyli podróże małe i duże”, w którym znajdują się prace plastyczne wykonane przez wszystkich wychowanków grupy przedszkolnej.

W czasie wspólnego spędzania wolnego czasu ze swoim dzieckiem w zaproponowany przez mnie sposób rodzice poświęcają mu czas i uwagę, której na co dzień często brakuje ze względu na liczne obowiązki opiekunów związane z pracą i prowadzeniem domu. Dodatkowo rozwiązania zawarte w mojej innowacji kształtują nawyki prozdrowotne (zachęcają do ruchu, aktywności fizycznej), które są szczególnie potrzebne w dzisiejszych czasach, w których większość dzieci spędza wolny czas przebywając przed ekranem telewizora, tabletu czy telefonu. Warto również dodać, że atrakcyjne formy spędzania czasu wolnego – sprzyjają zdrowiu fizycznemu i psychicznemu zarówno dzieci, jak i ich rodziców.

Jako główną bohaterkę swojej innowacji wybrałam małpkę, bo jako zwierzątko kojarzy się ona z radością, dobrą zabawą, a także z egzotyczną podróżą. Chciałam, aby moja innowacja realizowana przez dzieci i ich rodziców wprowadzała ich w przyjemny nastrój, wzbudzała ciekawość poznawczą oraz zachęcała do podjęcia działań już poprzez samo zapoznanie dzieci z postacią wesołej małpki, czekającej na ciekawe przygody. Sprawowanie przez dzieci opieki nad małpką we własnym domu, w czasie wolnym od zajęć edukacyjnych kształtuje w nich postawę życzliwości, troski do zwierząt i nauczy szacunku do maskotki (rozumianej jako cudza własność).

Uważam, że każdy nauczyciel wychowania przedszkolnego w czasie pełnienia pracy dydaktyczno-opiekuńczo- wychowawczej w swojej grupie powinien w zależności od potrzeb wdrażać własne innowacje pedagogiczne. Innowacja pedagogiczna wprowadza „powiew świeżości” w pracy nauczyciela. W swoich publikacjach Małgorzata Taraszkiewicz wskazuje na typ nauczyciela, tj. refleksyjnego praktyka, który moim zdaniem jest szczególnie pożądany we współczesnej edukacji. Refleksyjny praktyk to nauczyciel nastawiony na działanie i refleksję zarówno przed podjęciem działalności, jak i po wykonaniu przez siebie zamierzonych działań. Nauczyciel ten, jest skoncentrowany na samorozwoju, rozwija kreatywność, wykorzystuje nowatorskie metody pracy, dokładnie analizuje potrzeby grupy oraz własne możliwości. Refleksyjny praktyk wyciąga wnioski z podjętych działań, ocenia ich efekty, jest elastyczny w działaniu i zmienia je według potrzeb. Chętnie przyjmuje konstruktywną krytykę traktując ją jako wskazówkę do dalszej pracy. Wszelkie niepowodzenia, które napotka w swojej pracy edukacyjnej traktuje

jako życiową lekcję, w której następnym razem należy zmienić cele, formy lub metody. Takie możliwości daje wdrożenie innowacji pedagogicznej. Dzięki niej z satysfakcją i przyjemnością możemy podziwiać efekty swojej pracy, a przede wszystkim obserwować harmonijny rozwój dzieci w pożądanym przez nas kierunku.

BIBLIOGRAFIA:

1. „Podstawa programowa wychowania przedszkolnego”
2. Górak S., Wawszczyk A., „Jesteśmy razem” Innowacja pedagogiczna
3. Misiarek S., Artykuł „Innowacja w praktyce szkolnej” , Wyd. ODN
4. Taraszkiewicz M., „Jak uczyć lepiej, czyli refleksyjny praktyk w działaniu?”, Wyd. CODN, Warszawa 1996
5. Taraszkiewicz M., „Jak uczyć jeszcze lepiej! Szkoła pełna ludzi”, Wyd. ARKA Poznań, 2001
6. <http://sp2jastrzebia.szkolna.net/wykaz-zajec-pozalekcyjnych-20162017/innowacja-pedagogiczna-mali-odkrywcy>
7. <https://livekid.com/pl/blog/nie-boj-sie-zmian-innowacja-pedagogiczna-w-przedszkolu/>

Źródło zdjęć:

<https://epolkowice.pl/aquapark/>

<https://polkowice.eu/wiadomosci-z-gminy/plac-zabaw-przy-ulicy-borowkowej-otwarty-jest-super/>

Opracowanie

Milena Nowak

Przedszkole Miejskie nr 2 w Polkowicach

Wyprawa terenowa z Etnoekipą

Zespół Szkolno – Przedszkolny w Radwanicach jako **jedna z trzech szkół w województwie dolnośląskim**, zakwalifikował się do pilotażowego programu wycieczek edukacyjnych dla szkół podstawowych „Wyprawy terenowe z Etnoekipą”, organizowanego przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi. Umożliwiło to klasie 4a odbycie niezapomnianej podróży do przeszłości w Zagrodzie Edukacyjnej „Świerkowe Zacisze” w Jakubowie Lubińskim. Udział w programie „Wyprawy terenowe z Etnoekipą” gwarantował pokrycie kosztów biletów wstępu i warsztatów, dzięki czemu nasi uczniowie otrzymali wspaniałą okazję do interaktywnego i angażującego poznania tradycji i kultury polskiej wsi.

Podczas wizyty w „Świerkowym Zaciszu” czwartoklasiści mieli okazję zwiedzić skansen historycznego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego. Najwięcej radości i entuzjazmu wzbudziło jednak aktywne uczestnictwo w tradycyjnych czynnościach wiejskich. Uczniowie z zapałem wcielili się w role dawnych mieszkańców wsi, próbując swoich sił w zadaniach, które dziś wydają się nam niezwykle trudne i czasochłonne. Pralnia, w której uczniowie prali w bali ubrania, stała się areną wesołej rywalizacji na

ilość wytwarzanej piany. Równie ekscytującym doświadczeniem było piłowanie drewna. Początkowo nieporadne ruchy piłą z czasem zamieniły się w precyzyjne cięcia, a stos polan rósł w oczach.

Kolejnym punktem programu były warsztaty: „Jak powstaje masło?”. Pod okiem doświadczonych instruktorów, każdy miał okazję poczuć się jak prawdziwy masłomistrz. W fartuszkach i z masielniczkami w dłoniach, uczniowie z zapalem ubijali śmietanę, obserwując, jak z minuty na minutę zmienia się jej konsystencja. Efektem ich pracy było pyszne, świeże masło, którym z dumą smarowali kromki chleba podczas degustacji. To była nie tylko wspaniała zabawa, ale także cenna lekcja o pochodzeniu żywności. Wspólne grillowanie stanowiło miłe i smaczne zakończenie tego niezwykłego dnia.

Podsumowując, projekt „Wyprawy terenowe z Etnoekipą” oferuje unikalną formę edukacji poprzez doświadczenie. Potwierdzeniem tego jest wyjazd naszych uczniów do Zagrody Edukacyjnej „Świerkowe Zacisze”, gdzie mogli oni w praktyce zgłębiać tajniki tradycyjnej kultury ludowej i nawiązać bliski kontakt z naturą. Takie bezpośrednie i interaktywne podejście pozwala na lepsze zrozumienie polskiego dziedzictwa. Z tego powodu z uwagą będziemy śledzić kolejne działania Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, licząc na dalszą owocną współpracę.



Opracowanie
Magdalena Zawada,
Zespół Szkolno - Przedszkolny w Radwanicach



Muzyczne obchody Barbórki w punkcie oraz oddziale przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w Parchowie

Grudzień jest miesiącem bardzo szczególnym. Jest to czas miłości, ciepła rodzinnego oraz spotkań w gronie najbliższych nam osób. Najmłodszym dzieciom miesiąc ten kojarzy się z miłym starszym panem z siwą brodą - św. Mikołajem. Wierzą, że aby dostać od niego prezent, muszą być grzeczne przez cały rok. Jest to dla nich magiczny okres, który tworzy niezapomniane wspomnienia na całe życie. Dorośli jednak



przez cały ostatni miesiąc roku kalendarzowego przygotowują się do świąt Bożego Narodzenia. W ferworze przygotowań świątecznych, mieszkając w Zagłębiu Miedziowym nie sposób zapomnieć o święcie przypadającym na 4 grudnia. Barbórka, bo o niej mowa jest dniem bardzo ważnym w naszym regionie. Dzień Górnika i obchody ku czci św. Barbary, patronki górników stanowią niezwykle połączenie religii oraz historii. Niemal w każdej rodzinie, bliższej bądź dalszej jest osoba pracująca w kopalni.

Dzieci z punktu oraz oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Parchowie obchodziły Barbórkę w nieco innej formie. W związku z podstawowymi kierunkami realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2024/2025, mając na uwadze wspieranie rozwoju umiejętności zawodowych oraz umiejętności uczenia się przez całe życie poprzez wzmocnienie współpracy szkół i placówek z pracodawcami oraz z instytucjami regionalnymi, odwiedziła nas Pani Małgorzata Beta. Pani Małgorzata jest absolwentką Akademii Muzycznej w Poznaniu na wydziale instrumentalnym oraz członkiem Orkiestry Górniczej ZG Polkowice - Sieroszowice. Działania orkiestr górniczych to jedna z najbardziej efektywnych form międzypokoleniowego przekazywania wartości oraz tradycji kulturowych regionu. Są istotnym elementem tradycji barbórkowych i towarzyszą ceremoniałowi związanemu z tym świętem. Pani Małgorzata podczas spotkania przybliżyła przedszkolakom tradycje związane z barbórką oraz zapoznała je z hymnem górniczym. Dzieci miały okazję zobaczyć z jakich elementów składa się strój członków orkiestry górniczej.

Przedszkolaki były zachwycone i z ciekawością wysłuchiwały opowiadań zaproszonego gościa. Miały możliwość poczuć się jak prawdziwy orkiestrmistrz, zakładając czako z biało-czerwonym pióropuszem.

Dziękujemy Pani Małgorzacie za pokazanie dzieciom radości jaką czerpie z muzykowania zarażając innych swoim zapałem oraz za dbanie o to, aby tradycja górniczych orkiestr dętych była wciąż żywa. Muzyczna podróż, w którą wybrały się przedszkolaki ukazała dzieciom, że dwa dni przed mikołajkami jest bardzo ważne święto obok, którego nie można przejść obojętnie.



Opracowanie
Monika Piórkowska,
Szkoła Podstawowa w Parchowie

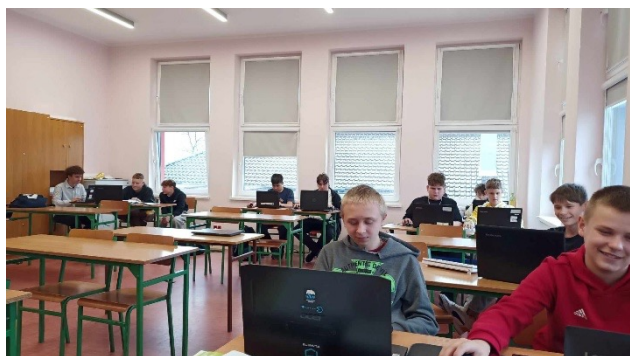
Razem budujemy lepszy świat: Młodzież z Polski, Norwegii i Ukrainy w wirtualnej akcji

We wtorek, 19 listopada 2024r., Szkoła Podstawowa im. Mariana Falskiego w Radwanicach stała się areną wyjątkowego, międzynarodowego spotkania w ramach projektu „A Tale of Three Cities” („Opowieść o Trzech Miastach”), objętego patronatem prestiżowego Europejskiego Centrum Wergelanda. Uczniowie klas siódmych i ósmych połączyli siły z rówieśnikami z Norwegii i Ukrainy, by wspólnie budować i marzyć w wirtualnym świecie Minecrafta



Przygotowania do tego wydarzenia trwały od kilku tygodni i były pełne entuzjazmu i zaangażowania. Uczniowie z zapałem poznawali tajniki Minecrafta, planowali strategię budowlaną i dyskutowali o tym, jak powinna wyglądać idealna społeczność. W ramach przygotowań odbyły się warsztaty, na których młodzież uczyła się współpracy w wirtualnym środowisku, komunikacji międzykulturowej oraz kreatywnego rozwiązywania problemów.

Celem projektu „Opowieść o Trzech Miastach” było stworzenie platformy do wymiany doświadczeń i perspektyw między młodymi ludźmi z różnych kultur. Poprzez wspólną zabawę i kreatywne działanie w Minecraftcie, uczniowie mieli okazję zastanowić się nad tym, jakie wartości są dla nich najważniejsze w budowaniu silnej i przyjaznej społeczności. Projekt miał również na celu rozwijanie umiejętności cyfrowych i międzykulturowych, tak ważnych w dzisiejszym, globalnym świecie.



Uczniowie, pracując w grupach, budowali w Minecraftcie wizję idealnych miast, dzieląc się swoimi pomysłami i ucząc się od siebie nawzajem. Byliśmy świadkami, jak w wirtualnym świecie rodziły się mosty porozumienia i współpracy między młodymi ludźmi z różnych krajów. To była wspaniała okazja dla naszych uczniów, aby rozwinąć swoje umiejętności, poznać inne kultury i spojrzeć na świat z nowej perspektywy. Obserwowanie, jak z entuzjazmem współpracują i tworzą wspólne projekty, było niezwykle inspirujące. Efekty pracy uczniów i ich rówieśników z Norwegii i Ukrainy okazały się imponujące. W Minecraftcie powstały ekologiczne miasta przyszłości, tętniące życiem metropolie, piękne miejsca kultu oraz osady oparte na zrównoważonym rozwoju.

„Opowieść o Trzech Miastach” oferowała uczniom unikalne połączenie edukacji, zabawy, wymiany międzykulturowej i rozwoju umiejętności. To kompleksowe i angażujące doświadczenie, które ma potencjał, by na długo zapaść im w pamięć i pozytywnie wpłynąć na ich rozwój. Możemy więc śmiało stwierdzić, że było to niezapomniane wydarzenie.



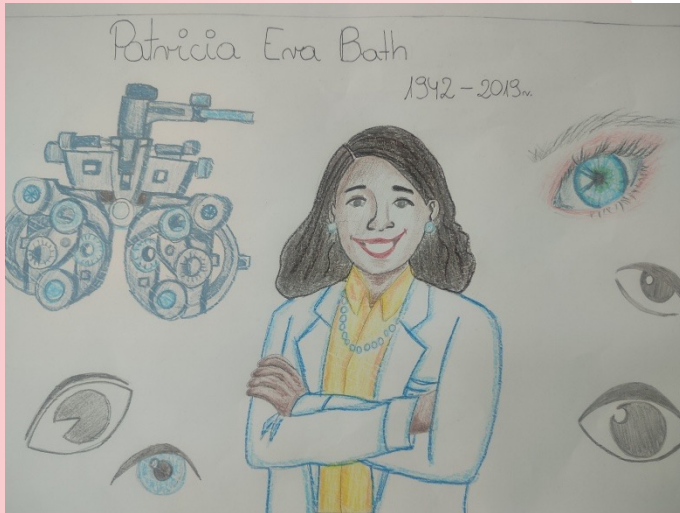
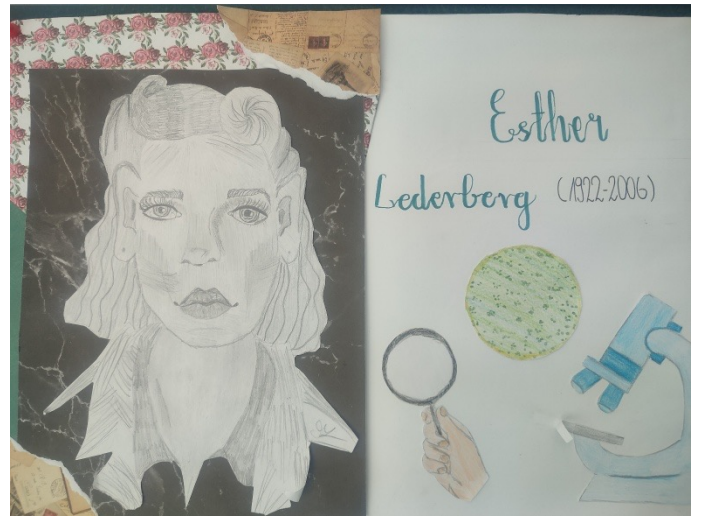
Opracowanie
Magdalena Zawada,
Zespół Szkolno – Przedszkolny w Radwanicach

Efekt Matyldy, czyli opowieść o niezwykłych kobietach naukowczyniach, które zmieniały świat

Efekt Matyldy (od imienia amerykańskiej działaczki na rzecz praw kobiet Matildy Gage z XIX w.) to zjawisko dyskryminacji naukowych osiągnięć kobiet. To również nazwa projektu realizowanego w Szkole Podstawowej nr 3 w Polkowicach w klasach VIII we współpracy nauczycieli bibliotekarzy i nauczycieli przedmiotów przyrodniczych.

Projekt rozpoczął się w bibliotece szkolnej, gdzie uczniowie obejrzeli opowieść w teatrzyku kamishibai pt. „Efekt Matyldy”. Jest to historia poświęcona kobietom, które zmieniały świat nauki, ale ich praca nie została należycie doceniona, a czasami wręcz próbowano je wymazać z historii. Opowiada o kobietach badaczkach, uczonych z różnych krajów i różnych epok.







Uczniowie postavili sobie za cel: wyszukać ciekawe postacie kobiet naukowczyń i stworzyć kartę do teatryku kamishibai. W klasach powstały trzyosobowe grupy. Każda z nich miała następujące zadania:

- wybrać kobietę naukowczynię z Polski lub świata z dziedzin nauk przyrodniczych,
- stworzyć dwustronną kartę do teatryku kamishibai (strona pierwsza: kolaż, który przedstawia wybraną postać, strona druga: krótka notatka o życiu i dokonaniach).

Podsumowaniem projektu było ponowne spotkanie w bibliotece, podczas którego poszczególne grupy prezentowały swoje prace w teatryku kamishibai. Z okazji 8 marca – Międzynarodowego Dnia Praw Kobiet – na holu szkoły powstała wystawa kolaży prezentująca sylwetki tych niezwykłych postaci.

Opracowanie
Elżbieta Turbińska, Aneta Stefaniak,
nauczyciele bibliotekarze

Inspiracje zimowe – „sensorki” – zajęcia polisensoryczno- terapeutyczne z dziećmi w Przedszkolu Miejskim Nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałami Specjalnymi w Polkowicach

Polisensoryczne poznawanie świata pobudza rozmaite zmysły, powodując u dzieci osiągnięcie konkretnych efektów w zachowaniu, funkcjonowaniu w grupie rówieśniczej, przedszkolnej a także podczas pobytu w domu. Daje możliwość symbolicznego wyrazu trudnych przeżyć, doświadczania emocji w bezpiecznych warunkach, wyzwala spontaniczność i swobodę ekspresji, uczy technik skutecznej komunikacji. Pozwala na zaspokajanie takich potrzeb jak: akceptacja, bezpieczeństwo, bycie rozumianym i docenianym. Uwalnia twórczą energię drżącą w każdym z nas, otwiera nas na świat doświadczeń i potrzeb zarówno własnych, jak i innych ludzi. Zajęcia te wyzwala spontaniczne rysowanie, malowanie, dotykanie pozwalające nam na ekspresję naszych problemów, uczuć, lęków, pragnień - w bezpieczny sposób. Wyrażamy często rzeczy nieuświadomione rysowanie, malowanie, pomaga nam bardziej skoncentrować się na wewnętrznych przeżyciach. Techniki te dają szansę na zmniejszenie napięcia i niepokoju pomagając dzieciom koncentrować się na wewnętrznych przeżyciach, zapomnieć o lękach czy depresji.

Pomaga nam angażować wszystkie sfery zmysłowe człowieka: smak, węch, wzrok, słuch, dotyk.

Aktywizuje również procesy poznawcze: spostrzeżenia, pamięć, wyobrażenia twórcze, myślenie, uwaga, procesy emocjonalne, procesy wolicjonalne.

Prowadząc zajęcia w grupie oraz zajęcia i terapeutyczne z dziećmi w przedszkolu, starałam się przybliżyć podopiecznym krajobraz zimowy, wykorzystując do tego potrzebne materiały, jak: białą farbę oraz czarną folię do pakowania, aby nasz zimowy obraz był bardziej wyrazisty. Dzieci przy akompaniamencie do muzyki poważnej utworu „Zima- Antonio Vivaldiego” w takt muzyki poruszały się wokół stołu i rękoma wykonywały ruchy, rozcierając farbę, uwalniając przy tym swoją ekspresję twórczą. Cała aktywność ma za zadanie rozładować swoje nagromadzone negatywne emocje tak, by czerpać wiele radości ze wspólnego malowania. Odgrywanie roli malarza utożsamia ich z daną chwilą, jak ważny jest ich wkład, w to wspólne dzieło i jak ważne jest ich zaangażowanie jako jednostki we wspólny projekt.

Aby urozmaicić zajęcia stworzyłam trzy pudełka sensoryczne tzw. sensorki. Pudełka nawiązywały do krainy lodu, śniegu w których umieściłam różne materiały i tworzywa.

W pierwszym pudełku wykorzystałam ryż, zafarbowany w odcieniach niebieskiego, błękitu oraz makaron gwiazdki w kolorze białym i niebieskim. W pudełku znajdują się również koraliki w tej samej tonacji kolorystycznej ale o różnej wielkości. Zadanie dzieci polega na przesypaniu i wyszukaniu koralików do specjalnych pojemników. Oczywiście pudełka są przezroczyste tak aby dzieci mogły doświadczać więcej efektów wizualnych podczas zabawy. Dołożyłam plastikowe kubeczki, łyżki, sitka, lejek i cedzaki.

W drugim pudełku stworzyłam krainę lodu wykorzystując kostki lodu, figury zwierząt polarnych, świecące kamyczki a także pipety z barwnikiem w kolorze błękitu, niebieskiego. Aktywność polega na polewaniu kroplami farby na lodowe bryły i obserwacji jak farba spływa po lodzie, tworząc niesamowite wzory. Podczas zabawy również możemy obserwować zjawisko topnienia lodu, dotykając lód dzieci zapoznają się z pojęciem (zimna).

W trzecim pudełku stworzyłam kolejną krainę zimy, tzw. suche pudełko. Przy współtworzeniu ostatniego sensora, wykorzystałam białe puchate puszkę imitujące małe kulki śniegowe, przełamując je puszkami w kolorach błękitu, niebieskiego, zieleni morskiej o różnej wielkości. Dla urozmaicenia aktywności dołożyłam świecące sylwety ryb, kraba, które ukrywają się pośród puchatych małych kulek. Dotykanie ich wprawia nas w przyjemny nastrój, ponieważ są mięciutkie i miłe w dotyku. To pudełko dzieci dostają na końcu z wszystkich sensorów, ma ono za zadanie wyciszyć i wprowadzić w miły nastrój.

Gdybym miała podsumować moje działanie to:

- Sensor pierwszy, w którym doświadczamy różnych faktur poznajemy za pomocą dotyku, wzroku, przesypując materiał do różnych pojemników, koncentrując swoje działanie na danej aktywności.
- W drugim spotykamy środowisko lodowe, dzieci stykają się z zimnem i zjawiskiem topnienia lodu za pomocą dotyku i wzroku mogą doświadczać zachodzących zmian.
- W trzecim mamy miłe, miękkie faktury, które są dla dzieci przyjemne w dotyku mają za zadanie uspokoić, odstresować i wprowadzić dzieci w miły nastrój.

Aktywności sensoryczne pozwalają dzieciom zapomnieć o trudnościach, przełamać swoje uprzedzenia i otworzyć się na nowe doznania zmysłowe.

Polisensoryka, to elementy metody, która jest edukacją badawczą, angażuje wszystkie zmysły: dotyku, węchu, wzroku, słuchu. Działalność ta fantastycznie wpływa na rozwój całego organizmu. Podczas tych zajęć odbywa się fantastyczna zabawa, która dostarcza dzieciom różnorodnych bodźców do rozwoju zmysłów dziecka poszerzających świat jego doznań, a działania te sprzyjają rozwojowi percepcyjnemu i motorycznemu dzieci.

Chcąc podzielić się pomysłami z innymi, zorganizowałam zajęcia otwarte. Podczas zajęć otwartych zorganizowanych w przedszkolu dla nauczycieli, tzw. „giełdy wiedzy”, podzieliłam się swoimi pomysłami z uczestnikami. W trakcie całego spotkania pojawiły się motywy zimowe – od lodowych lampionów i śnieżnych mikstur, po sztuczny śnieg i krystaliczne malowanie. Wspólnie wymieniliśmy się doświadczeniami i pomysłami, pozostając nieustannie w tematyce zimowych inspiracji. Było wesoło i inspirująco – każdy z uczestników wzbogacił swój warsztat pracy.

Poniżej krótka fotorelacja z tych działań.

Autor zdjęć: E. Wojtowicz





Opracowanie
 Edyta Wojtowicz
 Przedszkole Miejskie Nr 6
 z Oddziałami Integracyjnymi i Oddziałami Specjalnymi w Polkowicach

Na buczyńskiej scenie „Dzieci – dzieciom”

Od września tego roku swoją działalność rozpoczęło koło teatralne B_uczniaki przy Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Buczynie pod moim piórem, zatem na podstawie moich wierszy i bajek. W tym roku szkolnym koło teatralne działa pod hasłem „Dzieci – dzieciom”.

W dniu 21.02.2025 cykl bajek i wierszy został zaprezentowany najmłodszej publiczności buczyńskiej szkoły. Nasi widzowie, wysłuchali, m.in. wierszy o „Porach roku”, „Dniach tygodnia”, poznali bajkę o „Słoniu”, „Koniu”, „Bocianie i żabie”, a także „Sowie Soni”. Występ poprzedził układ choreograficzny do piosenki „Witajcie w naszej bajce”.

Jestem także reżyserką spektaklu opartego na moich wierszach i bajkach. W przygotowaniu jest bajka pełnometrażowa „Felicja w czarów krainie, co z miłości do swojego, czerwonego budzika słynie.” B_uczniaki mają nadzieję na do zobaczenia na deskach pobliskich teatrów.

Zapraszamy serdecznie!

Oto jedna z moich bajek:

Bocian i żaba

Pewien bocian, jak niesie wieść,
Wybrał miasto a nie wieś!
Mieszkał sobie na kominie w stolicy,
Na warszawskiej woli w starej kamienicy.
Cóż z niego był za elegancik!
Nosił spodnie uprasowane w kancik.
A do tego lakierowane buciki i szelki.
Dżentelmen był z niego wielki.
Zawsze pierwszy kłaniał się w pas,
Nigdy się nie spóźniał, była zawsze na czas.
Uwielbiał wieczorne spacerować i zachody słońca.
Mógłby je oglądać i podziwiać bez końca.
Pewnego ciepłego wieczora,
Gdy na spacer nadeszła pora.
Wybrał się bociek nad Wisły brzeg,
By ogląd na zachód słońca mieć.
Kroczy dumnie, jak na dżentelmena przystało,
Nigdzie się nie spieszył, spać mu się nie chciało.
Aż tu nagle takiego gościa spotyka, toż to żaba

Najprawdziwsza żaba się o jego nogi potyka.
Przerażona, trzęsie się jak osika,
W końcu przemawia:
*O zlituj się panie kochany,
Nie jedz żaby na śniadanie.
Jestem tłusta i niesmaczna,
W ogóle nie smakuje, święta to racja.*
Bocian zdziwiony, żabie się bacznie przygląda,
Chyba jest chora, tak marnie wygląda.
Błada cała, trzęsie się i ma dreszcze.
Ja miałbym ją zjeść? Tylko tego brakowało jeszcze!
Bocian na żabę spogląda i tak rzecze:
*Droga żabo, posłuchaj mnie uważnie:
Ja nie jadam żab w ogóle, mówię całkiem poważnie.
Gustuję w owadach, dżdżownicach i ślimakach.
Uwielbiam ryby w pięciu smakach.
Więc proszę się uspokoić droga Pani!
Mam nadzieję, że więcej się nie spotkamy.*



Opracowanie
Justyna Kijowska
Szkoła Podstawowa w Buczynie

PROPOZYCJE NA CZASIE

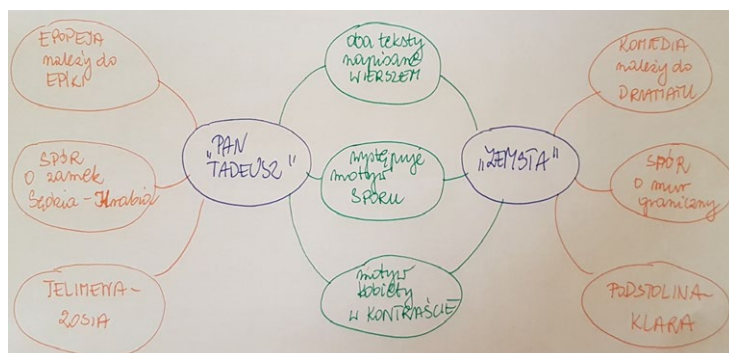
Double-bubble, czyli bąbelkowanie na polskim

W tym roku szkolnym Szkoła Podstawowa nr 2 w Polkowicach przystąpiła do kolejnego poziomu ogólnopolskiego projektu Szkoła Ucząca Myślenia. Podczas zajęć warsztatowych zaangażowani w projekt nauczyciele różnych przedmiotów poznali kolejne rutyny. Jedną z nich to DOUBLE-BUBBLE. Jej celem jest porównanie dwóch elementów oraz znalezienie podobieństw i różnic między nimi. Ważne jest, by podobieństwa i różnice pochodziły z tego samego zakresu problemowego i zostały zapisane na tym samym poziomie. Do zapisu rutyny używamy trzech kolorów: jednym zapisujemy porównywane pojęcia, drugim – cechy wspólne, trzecim – różnice. Porównywać można utwory, bohaterów, różne środki przekazu, pojęcia gramatyczne... Jednym słowem wszystko, co porównać się da. Na początku, na etapie uczenia się, rutynę tę wykonujemy razem z uczniami. Następnie uczniowie pracują w grupach. Kiedy mamy pewność, że rozumieją zasady rutyny, mogą pracować samodzielnie.

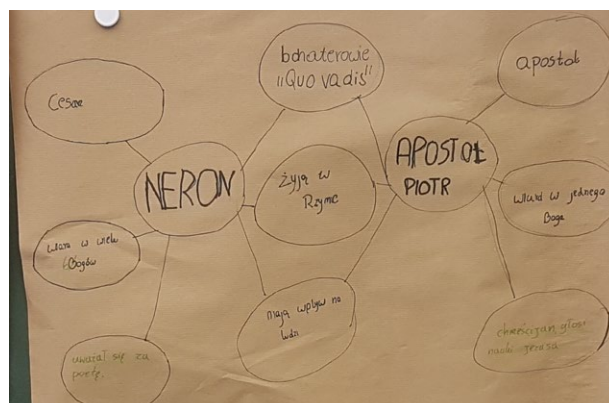
Rutyna angażuje uczniów do pracy, zmusza do myślenia, dyskusji, współpracy. I, jak to zwykle przy podobnych aktywnościach bywa, lekcja szybko mija.

Poniższe zdjęcia przedstawiają prace uczniów klas 7 i 8.

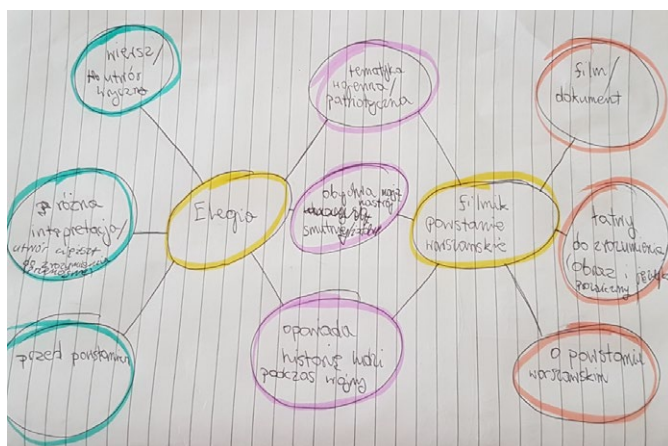
1. Praca wykonana wspólnie z uczniami.



2. Praca grupowa.



3. Praca samodzielna



Opracowanie
Katarzyna Marciniak,
SP nr 2 w Polkowicach

System motywacyjny oparty na pomponach – jak skutecznie motywować uczniów do pracy, dyscypliny i dobrej atmosfery w klasie

W pracy nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej nieustannie poszukuję skutecznych metod, które pomogą uczniom rozwijać dobre nawyki, budować relacje i aktywnie uczestniczyć w zajęciach. Jednym z rozwiązań, które wdrożyłam w klasie drugiej, jest system zbierania pomponów. Dzieci codziennie zbierają kolorowe, miękkie kuleczki, które stały się dla nich symbolem sukcesu, dobrej współpracy i radości z nauki.

Współpraca z rodzicami.

Zanim wprowadziłam system pomponów, podzieliłam się moim pomysłem z rodzicami uczniów. Chciałam, aby rozumeli moje intencje oraz zasady, które miałam zamiar wdrożyć. Poprosiłam ich o zaangażowanie w przygotowanie tej metody – wspólnie kompletowaliśmy pompony, pojemniki, w których dzieci będą je przechowywać, a także drobne upominki do „magicznego pudełka”. Wsparcie rodziców okazało się nieocenione. To, że wiedzą, jak działa metoda, sprawia, że angażują się w nią także poza szkołą – pytają dzieci, ile pomponów zdobyły, motywują je do starań. Dzięki temu system działa dwutorowo: w klasie i w domu. Widzę, że uczniowie chętniej podejmują wysiłek, bo wiedzą, że rodzice także interesują się ich postępami i doceniają ich starania.

Założenia systemu pomponów

System opiera się na prostej zasadzie: uczniowie mogą zdobywać pompony w trzech kategoriach:

1. Dyscyplina – nagradzam przestrzeganie zasad panujących w szkole oraz właściwą postawę podczas lekcji. Mowa m.in. o przestrzeganiu zasad, właściwym zachowaniu na lekcji, gotowości do pracy, porządku na stanowisku pracy czy kulturze osobistej i wzajemnym szacunku.
2. Zachowanie – doceniam uprzejmość wobec innych uczniów i nauczycieli, gotowość do pomocy, koleżeńskość oraz umiejętność pracy w grupie, kulturę osobistą. Chciałam, żeby dzieci wiedziały, że bycie dobrym człowiekiem jest tak samo ważne jak doskonałe rozwiązywanie zadań.
3. Praca na lekcji – nagradzam zaangażowanie w wykonywanie zadań, aktywność podczas zajęć oraz odwagę do podejmowania prób, przygotowanie do zajęć. Chwalę wysiłek, a nie tylko efekty.

Każdy uczeń może codziennie zdobyć trzy pompony – po jednym w każdej kategorii. Równocześnie pompony można stracić za złamanie ustalonych zasad, co uczy dzieci konsekwencji i refleksji nad swoim zachowaniem.

Uczniowie mają puszkę, do której zbierają pompony. Mogą je codziennie przeliczać, obserwować, jak rośnie ich liczba i podejmować decyzje, jak je wykorzystać. Dzieci w tym wieku myślą na konkretach – muszą zobaczyć, policzyć i dotknąć. Same decydują, czy chcą pompony gromadzić, czy wymienić na określone przywileje.

Przykładowe przywileje:

- odpoczynek na dywanie,
- możliwość poprowadzenia rozgrzewki na lekcji wychowania fizycznego,
- zostanie asystentem nauczyciela,
- pierwszeństwo w ustawieniu się w pary,
- wybór zabawy np. podczas lekcji wychowania fizycznego,
- możliwość podpowiedzi w czasie sprawdzianu.

Taki system uczy dzieci zarządzania i planowania – codziennie słyszę rozmowy o tym, kto i ile zbierał pomponów, na co planuje je przeznaczyć.

Oprócz indywidualnych nagród działa też motywacja grupowa. Zebrane pompony liczone są przez wszystkich uczniów, a gdy osiągniemy określoną liczbę, cała klasa otrzymuje nagrodę. Dzieci same zgłaszają pomysły na nagrody – może to być np.:

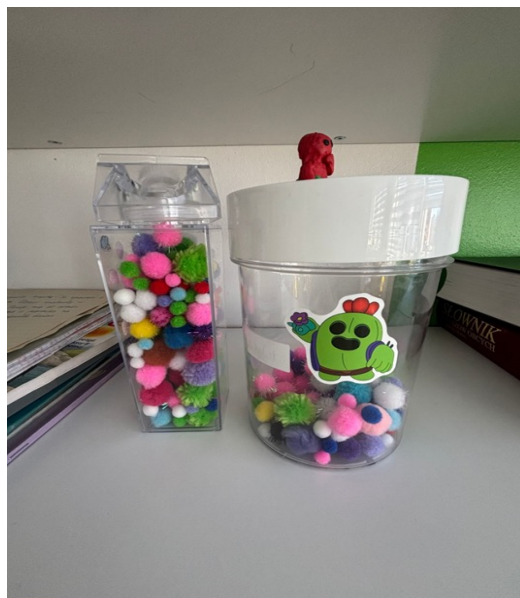
- kino klasowe,
- wspólny spacer,
- lekcja otwarta z nietypowymi aktywnościami,
- dodatkowy czas na ulubione zajęcia.

Ta metoda uczy współpracy i odpowiedzialności za grupę – uczniowie motywują się nawzajem, zachęcają do przestrzegania zasad, wspierają się w zdobywaniu pomponów.

Po kilku miesiącach pracy tą metodą zauważam ogromne zaangażowanie dzieci. Uczniowie sami pilnują zasad, dopingują się nawzajem, a zdobywanie pomponów stało się elementem codziennej szkolnej rzeczywistości. Widzę również większą odpowiedzialność za zachowanie oraz wzrost kultury osobistej w klasie. Dla mnie to jasny dowód, że warto wprowadzać metody oparte na pozytywnym wzmacnianiu, które nie tylko dyscyplinują, ale też uczą współpracy, samodzielności i planowania. W dodatku są zwyczajnie radosne – a przecież o to chodzi, by szkoła była miejscem, do którego dzieci przychodzą z uśmiechem.

System pomponów to metoda, która nie tylko pomaga w utrzymaniu dyscypliny i motywuje do pracy, ale przede wszystkim uczy dzieci odpowiedzialności, współpracy i świadomego podejmowania decyzji. Dzięki temu uczniowie angażują się w życie klasy. Oczywiście, nie ma metody idealnej – czasem ktoś traci pompony i bardzo to przeżywa, ale to też cenna lekcja. Dzieci uczą się, że błędy się zdarzają, ale najważniejsze jest, co z nimi zrobimy.

Metoda sprawdza się a dla mnie to ogromna satysfakcja, gdy widzę, że system nie tylko działa, ale sprawia, że dzieci przychodzą na lekcje z uśmiechem.



Opracowanie
Anna Motylewska - Szulczyńska,
SP4 Polkowice



NASZA KADRA

WIESŁAW KSENYCZ

dyrektor Powiatowego Ośrodka Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego
i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

HALINA FURMANN

wicedyrektor Powiatowego Ośrodka Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego
i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

KATARZYNA WALECKA-MAJ

specjalista ds. kształcenia ustawicznego nauczycieli

DORADCY METODYCZNI:

Krystyna Bajon plastyka

Adriana Ciupka informatyka

Agnieszka Czerniawska matematyka

Amelia Grodecka chemia, fizyka

Patrycja Jambrożek psycholog szkolni

Grzegorz Kochman historia, wiedza o społeczeństwie

Dorota Maksymczak wychowanie przedszkolne, języki mniejszości narodowej i etnicznej

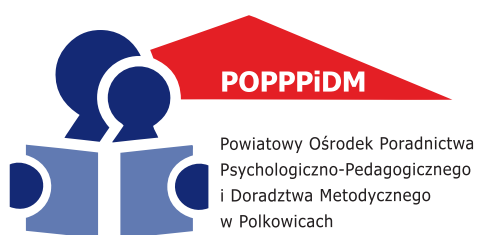
Justyna Marszałek kształcenie specjalne

Agnieszka Sypko edukacja wczesnoszkolna

Dorota Szmidt język polski, biblioteka

KONSULTANT:

Wiesław Ksenycz języki obce, awans zawodowy



POWIATOWY OŚRODEK DORADZTWA METODYCZNEGO W POLKOWICACH

Placówka doskonalenia nauczycieli wchodząca w skład zespołu placówek pod nazwą Powiatowy Ośrodek Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach.

ul. Targowa 1, 59-100 Polkowice, tel. 76 746 15 70

podm@polkowice.edu.pl

<https://samorząd.gov.pl/web/popppidm-polkowice>

PLACÓWKA AKREDYTOWANA